

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 7 (1265)

Rok XXVI

Na ich działkach powstanie nowa droga Mają żal o brak rozmowy

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 3

Sprawa dotyczy budowy drogi lokalnej, umożliwiającej dostęp do nowych terenów usługowych i mieszkaniowych pomiędzy ul. Wyzwolenia a ul. Wiosny Ludów. Olga Rucka i Bożena Brzoska mieszkają w Markłowicach. Już niedługo przez ich działki zostanie poprowadzona droga. Kobiety mają żal do urzędników o brak komunikacji, bo maszyny budowlane są już o krok, a dopiero ostatnio udało się w tej sprawie porozumieć z urzędem gminy.

WRACA JUBILEUSZOWA XX Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025

Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

STRONY 8-9, 15

10-11
MAJA
2025

PSZÓW

Mieszkaniec wyciął
drzewa legalnie na
prywatnej działce, ale
innym to nie w smak

STRONA 4

Dalszy ciąg rozrad
w wodzisławskiej
radzie miejskiej. Teraz
zmiany w komisjach

STRONA 2

WÓJT MIROSŁAW
SZYMANEK
O KOLEI CPK:

Nie szybciej,
niż w 2035 roku

STRONA 5

Zakochany Duet

Magdałenę
i Kamila
Klimków
połączyła
muzyka

STRONA 14

W Radlinie
z ratownikami
spotkali się
członkowie
SITG

STRONA 6



ISSN 1508-8820



07

9 771508 882108

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Rzecz
o prywatnej
własności

Z dużym zdziwieniem przyjąłem informacje o oburzeniu mieszkańców wyciną drzew w Krzyżkowicach. Na miejscu wszystkich, którzy wszczęli awanturę, po pierwsze sprawdziłbym, czy to teren publiczny, czy prywatny. Bo argumenty typu „to były zawsze nasze drzewa, tam chodziliśmy na spacer” mogą szybko zostać „wyjaśnione” przez właściciela. W naszym materiale sprawdzamy przede wszystkim legalność działania, a ta jest niepodważalna. Należy wyjaśnić, że wprowadzone w życie w 2017 roku przepisy tzw. lex Szyszko wprowadziły szereg zmian w wycinie drzew na posesjach. Pamiętam, że pisaliśmy o tym sporo. To zmiany, które zniosły wydawanie decyzji przez urzędy, a co za tym idzie nie ma już „zgody” urzędników na wycinę. Mogą jedynie sprawdzić, czy nie ma żadnych przeciwwskazań do wycinki, które reguluje ustawa. A w Pszowie ich nie było, więc trudno mówić o tym, że urzędnicy mogli coś zablokować swoją decyzją, bo ani decyzja ani formalna blokada nie mogły zaistnieć.

Mam wrażenie, że często jesteśmy pierwsi do oceniania i narzucania innym, co mają robić. Mimo tego, że mam prywatną działkę i drzewo do legalnego wycięcia, sąsiad będzie protestować, bo jemu to drzewo się podoba i najlepiej gdyby tak zostało? Bardzo ciekawe. Aż chciałoby się zacytować Aleksandra Fredrę...

W Radzie Miasta Wodzisławia Śląskiego już
nie 8, a 6 komisji. Na sesji nie zabrakło emocji

WODZISŁAW ŚL. Podczas lutowej sesji rady miejskiej do porządku obrad wprowadzono szereg uchwał, związanych ze zmianami w komisjach. Było to pokłosie poprzedniego posiedzenia rady, kiedy odwołano wiceprzewodniczących Alana Szatyło i Romana Kapcia.

Po odwołaniach wiceprzewodniczących rady nowym wiceprzewodniczącym został Mirosław Krzysztof Nowak. Podczas sesji przewodniczący rady Mariusz Blazy zaproponował szereg uchwał, dotyczących zmian w komisjach. Pierwszą z nich było zmniejszenie liczby wszystkich komisji z 8 do 6. To wiązało się koniecznością powołania nowych składów komisji oraz wyborem nowych. Komisja Rewizyjna oraz Komisja Skarg, Wniosków i Petycji są obligatoryjne, natomiast pozostałe komisje tematyczne są tworzone przez radę i noszą nazwę komisji stałych. Warto dodać, że podczas sesji padło pytanie o ewentualnego kandydata na wiceprzewodniczącego rady z klubu Prawa i Sprawiedliwości. W odpowiedzi Lidia Ptak zaznaczyła, że klub miał już swojego kandydata na wiceprzewodniczącego, którym był Roman Kapciak, ale ten został odwołany.

– Zmiany, które zaproponowałem w imieniu 11 radnych, spowodują lepszą organizację pracy w Radzie Miejskiej i pozwolą zaoszczędzić



■ Przewodniczący rady Mariusz Blazy zaproponował zmiany w komisjach w imieniu 11 radnych.

całkiem spore pieniądze. Zmniejszyliśmy liczbę komisji stałych z 6 do 4. Należy również zwrócić uwagę, że Prezydium rady aktualnie funkcjonuje z jednym zamiast dwóch wiceprzewodniczących. Dzięki temu w skali całego roku w budżecie zaoszczędzimy kilkadziesiąt tysięcy złotych – zapewnia Mariusz Blazy, co wyraźnie łączy się z zaproponowanymi ostatnio przez radnego Alana Szatyło obniżkami diet radnych dla oszczędności generowanych przez radę. Projekt ten nie trafił jednak pod obrady na lutowej sesji (piszemy o tym na stronie 3).

„Wspólnota oddała
najwięcej”

Dotychczas funkcje w komisjach Rady Miejskiej przedstawiały się następująco:

- Prawo i Sprawiedliwość – 3 Przewodniczących
- Wspólnota Samorządowa – 3 Przewodniczących
- Koalicja Obywatelska – 1 Przewodniczący
- Wodzisław 2.0 – 1 Przewodniczący

Po zmianach, aktualny podział w Radzie Miejskiej wygląda następująco:

- Prawo i Sprawiedliwość – 2 przewodniczących
- Koalicja Obywatelska – 2

przewodniczących

- Wodzisław 2.0 – 1 przewodniczący
 - Wspólnota Samorządowa – 1 przewodniczący
- To na co należy zwrócić szczególną uwagę i na czym bardzo mi zależało, to równe podejście do wszystkich komitetów wyborczych. Myślę, że to idealnie pokazuje, że za słowami idą czyny. Nikogo nie wykluczamy i nikogo nie faworyzujemy, a zmiany zaczynamy od samych siebie, bowiem Wspólnota Samorządowa „oddala” najwięcej. Najbliższa sesja zaplanowana jest na 27 marca. Mam nadzieję, że wiosną, którą powitamy kilka dni wcześniej, zawita również do sali sesyjnej Urzędu Miasta – komentuje przewodniczący Blazy.

Emocje i komentarze

Już podczas sesji nie zabrakło emocji po tym kiedy Alan Szatyło i Roman Kapciak zadeklarowali chęć bycia członkami Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, a ich kandydatury zostały odrzucone w głosowaniu. Przewodniczący rady zdawał się wyprzedzać każde pytanie, jak choćby przy przedstawieniu pismennego wniosku radnego Mirosława Szyszki (nieobecny

na sesji), w którym radny deklarował chęć pracy w komisji skarg oraz komisji kultury, sportu i edukacji. Alan Szatyło zapytał, skąd radny Szyszka wiedział, że na sesji wprowadzane będą zmiany w komisjach, skoro zdołał wysłać pismo. Przewodniczący wyjaśnił, że Mirosław Szyszka był jednym z 11 wnioskodawców zmian, jakie zaproponował na sesji Mariusz Blazy. Radny Szatyło wyraził także zaniepokojenie związane z likwidacją Komisji Strategii, Rozwoju i Współpracy Transgranicznej, właśnie ze względu na współpracę z Czechami. W odpowiedzi przewodniczący Blazy zaproponował, aby zadania związane ze współpracą transgraniczną przejęły dwie inne komisje.

Po sesji zmiany w komisjach skomentowała także radna Lidia Ptak, która dotychczas pełniła funkcję przewodniczącej komisji skarg. – Za krytykowanie i wytykanie błędów wodzisławskiej władzy zostałam odwołana z funkcji przewodniczącej komisji Skarg, Wniosków i Petycji bez podania uzasadnienia, czysto politycznie. Zawsze stałam i będę stała po stronie mieszkańców, bo to dla Was jestem w Radzie Miasta. Nie sprzedam swojego honoru za honorarium – napisała w mediach społecznościowych radna Lidia Ptak. Oprócz Lidii Ptak funkcje przewodniczących komisji przestali pełnić także Mariusz Blazy, Jakub Elsner oraz Anna Piotrowska.

Szymon Kamczyk

NOWE SKŁADY
KOMISJI RADY
MIEJSKIEJ:

I. Komisja Rewizyjna

Przewodnicząca: Krystyna Warcok
Wiceprzewodnicząca: Ilona Tłołka
Pozostali członkowie: Barbara Południk, Anna Rynkiewicz-Ryszka, Janusz Kurzawa

II. Komisja Skarg,
Wniosków i Petycji

Przewodnicząca: Barbara Południk
Wiceprzewodnicząca: Katarzyna Zollner-Solowska
Pozostali członkowie: Lidia Ptak, Jakub Elsner, Mirosław Szyszka

III. Komisja Budżetu i
Finansów Publicznych

Przewodniczący: Łukasz Chrzyszcz
Wiceprzewodnicząca: Izabela Grela
Pozostali członkowie: Anna Piotrowska, Krystyna Warcok, Alan Szatyło, Stefan Grzybacz, Mariusz Blazy, Krystian Brawański, Roman Kapciak

IV. Komisja Kultury,
Sportu i Edukacji

Przewodniczący: Józef Szymaniec
Wiceprzewodniczący: Krystian Brawański
Pozostali członkowie: Lidia Ptak, Anna Piotrowska, Katarzyna Zollner-Solowska, Anna Rynkiewicz-Ryszka, Łukasz Chrzyszcz, Marian Drosio, Mirosław Szyszka

V. Komisja
Infrastruktury,
Gospodarki
Komunalnej i Ekologii

Przewodniczący: Stefan Grzybacz
Wiceprzewodniczący: Jakub Elsner
Pozostali członkowie: Ilona Tłołka, Józef Szymaniec, Adam Króliczek, Mirosław Krzysztof Nowak, Marian Drosio

VI. Komisja Prawa,
Porządku Publicznego
i Spraw Społecznych

Przewodniczący: Adam Króliczek
Wiceprzewodniczący: Alan Szatyło
Pozostali członkowie: Anna Piotrowska, Izabela Grela, Roman Kapciak, Janusz Kurzawa, Mirosław Krzysztof Nowak, Mariusz Blazy

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Gorzyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15 wywieszono w dniu 18.02.2025 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w użyczenie lub najem w 2025 r.

Z wykazem można się zapoznać także na stronie internetowej Gminy Gorzyce: bip.gorzyce.pl

Nowa droga w Markłowicach.

Mieszkańcy mają żal o brak rozmowy

MARKŁOWICE Mieszkańki gminy zwróciły się do nas z prośbą o nagłośnienie tematu nowej drogi, która pobiegnie przez ich działki. Jak same mówią, nie mają pretensji o zaistniałą sytuację. Nie podoba im się jednak brak komunikacji ze strony urzędu gminy.

Sprawa dotyczy budowy drogi lokalnej w Markłowicach umożliwiającej dostęp do nowych terenów usługowych i mieszkaniowych pomiędzy ul. Wyzwolenia a ul. Wiosny Ludów.

Olga Rucka i Bożena Brzoska mieszkają w Markłowicach. Już niedługo przez ich działki zostanie poprowadzona droga. Ciężki sprzęt jest już kilkanaście metrów od ich domów. – W 2018 roku kupiłam działkę w tym miejscu, na której postawiłam dom rekreacji indywidualnej, przyznając, że nie wiedziałam, że przez moją działkę jest planowana droga. Później pod moim domem pojawili się geodeci, którzy zaczęli wyznaczać nową drogę. Zapytałam ich wtedy ile mi zostanie zabrane tej działki. Dostałam informację, że mniej wię-



■ Pani Olga Rucka i Bożena Brzoska przy swoich działkach.

cej wychodziło o 100 metrów kwadratowych. W tym miejscu chciałabym zaznaczyć, że było to w okresie kiedy wójtem był pan Chrószcz. Domagaliśmy się spotkania z mieszkańcami, zaczęliśmy „chodzić” i prosić o informacje i okazało się, że ostatecznie zabierają mi około 209 metrów kwadratowych – wskazuje pani Rucka.

Jak mówi pani Olga, działka ma 700 metrów kwadratowych z czego 200 metrów kwadratowych zostaną zabrane na drogę, która będzie bardzo blisko domu. Droga będzie miała wpływ na działki obu pań. Nasza rozmówczyni choć nie zgadza się z decyzją gminy ma świadomość, że została wydana zgodnie z prawem. Nie ma też zarzutów do

obecnego wójta Wiesława Miki, który zdobył mandat w maju. – Wszystko wyjaśnił mi również mój prawnik. Mam jednak żal do urzędników i zastępcy wójta o brak odpowiedniej komunikacji. Teraz są rozmowy, ale to powinno być na etapie projektowania, chciałabym aby w gminie nie dochodziło do takich sytuacji, dlatego chcieliśmy to nagłośnić – mówi pani Olga.

Panie nie mają też informacji jakie będą dalsze działania. Podobne zarzuty przedstawia pani Brzoska, która wskazuje, że ma informacje dotyczącą nasypu, który być może uniemożliwi jej wjazd do działki. – Już teraz, pod-

czas ulewnych deszczów moja działka jest zalewana – mówi pani Brzoska. Panie mówią, że można było całą sytuację inaczej rozwiązać.

O wyjaśnienie poprosiliśmy wójta gminy Markłowice, który przesłał nam informację dotyczącą inwestycji.

– Przebieg drogi zaprojektowany jest zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego uchwalonym uchwałą nr XVI/80/11 Rady Gminy Markłowice z dnia 29 grudnia 2011 r. Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego był uchwalany z udziałem mieszkańców i od dawna przewidywał budowę przedmiotowej drogi. Plan nadal obowią-

zuje na zasadzie prawa miejscowego. Położenie drogi uwzględnia wiele czynników, m.in. przepisy techniczno-budowlane dotyczących dróg publicznych, geometrię zapewniającą odpowiedni poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego, ukształtowanie terenu, istniejącą infrastrukturę czy też czynniki ekonomiczne. Ponadto taka lokalizacja przedmiotowej drogi w założeniach ma zapewnić dostęp do prawie 10 hektarów gruntów przeznaczonych w MPZP pod usługi i budownictwo mieszkaniowe (gruntów nie będących pod wpływami eksploatacji górniczej). Droga projektowana była w oparciu o ustawę z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2023 poz. 162). Postępowanie administracyjne w temacie przedmiotowej inwestycji prowadził Starosta Wodzisławski, w wyniku którego wydana została decyzja zezwalająca na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Grunty pod inwestycję drogową przejmowane są na podstawie tej de-

cyzji za odszkodowaniem. Decyzję ustalającą wysokość odszkodowania za nieruchomości, o których mowa w ust. 4 art. 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311), wydaje organ, który wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (starosta). Gmina realizuje przedmiotową inwestycję na podstawie udzielonego zamówienia publicznego w trybie zaprojektuj i wykonaj. Jej koszt wynosi prawie 10 mln zł. Ten koszt był zaporą dla wcześniejszej realizacji. Dopiero pozyskanie zewnętrznych środków finansowych umożliwiło rozpoczęcie tej ważnej dla rozwoju Markłowic drogi. Podejmujemy wszystkie możliwe starania zmierzające do zmniejszenia uciążliwości budowy drogi – informuje nas Wiesław Mika, wójt gminy Markłowice. Mieszkańki Markłowic nie mają pretensji do wójta i doskonale zdają sobie sprawę, że inwestycja jest prowadzona zgodnie z obowiązującym prawem. Jak jednak wskazują w rozmowie z nami prawo powinno być zmienione, aby nie dochodziło do takich sytuacji.

Fryderyk Kamczyk

ALAN SZATYŁO KONTRA RADNI

- CZY PROJEKT OBNIŻENIA DIET ZNAJDZIE POPARCIE?

WODZISŁAW ŚL.

Radny Alan Szatyło po odwołaniu go z funkcji wiceprzewodniczącego rady postanowił pójść za ciosem i złożyć do biura rady projekt uchwały o obniżeniu diet radnych.

- Właśnie przekraczam próg Urzędu Miasta z projektem uchwały o obniżeniu diet radnych. Skoro szukacie oszczędności kosztem Ogniska Pracy Pozaszkolnej, mieszkańców i przedsiębiorców – w tym szczególnie dotkniętych transportowców – to czas, byście zaczęli oszczędzać także na sobie, drodzy Radni. Diety w dół, bądźmy solidarni! - napisał

w mediach społecznościowych 7 lutego Alan Szatyło, publikując dodatkowo zdjęcie sprzed urzędu.

Najbliższa sesja rady miejskiej odbędzie się w czwartek 13 lutego. Jak dowiedzieliśmy się od przewodniczącego rady Mariusza Błazego, projektu uchwały nie znalazł się w porządku obrad sesji, bo zgodnie z procedurą powi-

nien trafić do biura rady na 7 dni przed sesją, aby mógł zostać jeszcze omówiony na poszczególnych komisjach. Uchwała ta jednak może trafić pod obrady później. Jak zaznaczył przewodniczący rady w rozmowie z naszym dziennikarzem, w planach jest wskazanie innych oszczędności, związanych z funkcjonowaniem rady miasta.

(ska)



■ Alan Szatyło z projektem uchwały o obniżeniu diet radnych oraz posiedzenie rady miejskiej.

Wycinka drzew w Krzyżkowicach.

„Wszystko wykonałem zgodnie z prawem”

PSZÓW Od kilkunastu dni trwa burza wokół wycinki drzew na terenie prywatnej działki w Pszowie– Krzyżkowicach. Część mieszkańców Pszowa protestuje przeciwko decyzji władz. Odwiedziliśmy Bartłomieja Barańczyka, właściciela nieruchomości, aby wyjaśnił całą sytuację.

Bartłomiej Barańczyk od wielu lat prowadzi gospodarstwo rolne, które przejął po swoim ojcu. Kupił dawny „dwór” w Krzyżkowicach, w którym kiedyś był PGR. Wcześniej tereny były dzierżawione przez jego ojca. To właśnie na swojej nieruchomości pan Bartłomiej przeprowadził wycinkę drzew, która nie spodobała się niektórym aktywistom oraz części mieszkańców.

„Wszystko wykonałem zgodnie z prawem”

– Sama wycinka dębów może faktycznie społeczeństwo przerażać. Wszystko wykonałem jednak zgodnie z obowiązującym prawem. Dęby te nie były pomnikami przyrody. Zrobiłem zgłoszenie do urzędu miasta, na mojej działce pojawili się urzędnicy, aby to zweryfikować i zgodnie z przepisami mogłem dokonać wycinki. Bez takiego zgłoszenia nie wiem, czy ktoś w ogóle by się odważył. Wiadomo, że chodzą dookoła ludzie i patrzą na teren. Drzew było około 30 – mówi Nowinom pan Bartłomiej.

Jak zaznacza właściciel nieruchomości, osoby postronne wykonują zdjęcia na jego działce, wchodzą na jego prywatny teren i robią pomiary. Jest to niezgodne z prawem. – Musiałem wezwać policję, gdyż pojawiła się pani z aparatem na moim terenie. Policja pouczyła ją, że teren jest prywatny i powinna

go opuścić – mówi pan Barańczyk, wskazując, że zamierza założyć monitoring i ogrodzić przynajmniej część działki. – Powiem szczerze, że nie czuję się nękany, bo wiem co robię. Wszystko mam zgodnie z prawem. Nie widzę problemu, żeby „chować” sprawę. Jednak wchodzenie na posesję trzeba uzgodnić z właścicielem – stwierdza pan Bartłomiej.

Z czego wynika problem?

Jak zaznacza nasz rozmówca, tereny te przez wiele lat były państwowe, a więc w świadomości mieszkańców ogólnodostępne. Ludzie wchodzili na ten teren, spacerowali przy stawach itd. Podczas naszej rozmowy również spotkaliśmy dwie panie, które przyszły pospacerować.

– Proszę sobie wyobrazić, że pewnego dnia wychodzę z domu, a na placu zabaw przy moim domu są dzieci z rodzicami. Zapytałem ich dlaczego są na prywatnej działce. Osoby te były bardzo zdziwione, że to jest działka prywatna. Od wielu lat jest już nowy właściciel, który może sobie nie życzyć, że przez jego działkę przechodzą osoby postronne, tym bardziej, że jest to gospodarstwo rolne, na terenie którego znajduje się sprzęt wykorzystywany w rolnictwie – mówi nam pan Bartłomiej.

Co na to urząd miasta w Pszowie?

O sytuację zapytaliśmy



■ Bartłomiej Barańczyk wyciął drzewa na swojej prywatnej działce i teraz ma kłopoty, choć wszystko wykonał zgodnie z prawem.

urząd miasta. – Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody osoba fizyczna od 2017 ma prawo wystąpić do organu z zawiadomieniem o zamiarze wycinki drzewa, który po weryfikacji przez właściwy organ przy jednoczesnym braku sprzeciwu tego organu daje prawo do wycinki zgłoszonego w zawiadomieniu drzewa bądź drzew. Tak się też stało w Pszowie. W ciągu 21 dni od wpłynięcia takiego zawiadomienia, organ – a w przypadku Pszowa jest nim burmistrz miasta – ma obowiązek przeprowadzić wizję w terenie i zweryfikować, czy wniosek, który został tak a nie inaczej złożony, odpowiada stanowi faktycznemu. Pracownicy urzędu byli, zmierzli na wysokości 130 cm obwód drzew, sprawdzili czy nie są to drzewa pod ochroną – mówi zastępca burmistrza Jacek Hawel.

– W przypadku dębu obwód musiałby wynosić co najmniej 300 cm. W prze-

strzeni publicznej pojawiły się różne zdjęcia, które pokazywały 350 cm obwodu. Jednak trzeba zaznaczyć, że były tam drzewa, które wychodziły z jednego pnia. I w tym przypadku rozporządzenie wskazuje jasno, że traktuje się je jako dwa drzewa, które mogą na samym początku razem mieć obwód większy – wskazuje zastępca burmistrza.

Protest mieszkańców

W sprawie wycinki do naszej redakcji wpłynął mail, w którym stwierdzono, że ludzie są zbulwersowani. – W Pszowie Krzyżkowicach na terenach byłego PGR trwa wycinka zdrowych i wiekowych drzew. Ludzie są zbulwersowani, a urząd miasta twierdzi, że wszystko jest zgodnie z prawem. Wycięto już między innymi kilkadziesiąt wiekowych dębów, a jeszcze dużo zostało. Dewastacja przyrody jest porażająca – czytamy w mailu.

Sprawę wycinki nagła-

śnia też pszowski aktywista Grzegorz Fryc, który kandydował do rady miejskiej w wyborach samorządowych. Fryc w swoich publikacjach twierdzi, że urząd powinien się sprzeciwić wycince drzew.

– Z wielkim smutkiem i niepokojem przeczytałem artykuł dotyczący wycinki ponad stuletnich dębów w Krzyżkowicach. Przyczyną mojego smutku jest to, że aleje dębów liczące grubo ponad sto lat, cieszące pokolenia mieszkańców nie tylko Krzyżkowic ale również pobliskiego Rzuchowa zakończyły swój żywot w starciu z piłą mechaniczną nowego właściciela tych ziem i urzędniczą bezduszością. Właściciel nieruchomości twierdzi, że wycięte dęby nie były pomnikiem przyrody. Chcąc – nie chcąc, trzeba mu przyznać rację. Faktycznie dęby, których dotyczy spór, chociaż niezwykle dostojne i urodzive a do tego rosnące w alejach, po-

mnikiem przyrody nie były chociaż spełniały kryteria uznania za pomnik przyrody. Niestety składają, że miasto Pszów nie posiada na swoim terenie ani jednego pomnika przyrody. Czy to oznacza, że nie ma w całym Pszowie tworów przyrody żywej, które na miano pomnika przyrody by zasługiwały? Czy to znaczy, że na terenie Pszowa nie ma pięknych drzew? Nie ma szpalerów albo alei, które wyróżniałyby się wśród innych drzew w skali miasta? Nic podobnego. Są takowe, można powiedzieć, że są jeszcze – pisze Grzegorz Fryc w swoim stanowisku, wysłanym do naszej redakcji.

– Mają mieszkańcy pretensje do urzędników również o to, że nie sprzeciwili się wycince alei dębów na terenie oznaczonym zarówno w Programie Ochrony Środowiska dla Gminy Pszów, jak i w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Pszów jako obszary o podwyższonych wartościach przyrodniczych (MPZP obszar o podwyższonych wartościach przyrodniczych – 03 Dolina Dopływu spod Krzyżkowic). Taka sytuacja rodzi pytanie o to czy z powyższymi dokumentami urzędnicy się zapoznali czy może zapisy tych dokumentów świadomie ignorują – komentuje Grzegorz Fryc. Jego pełne stanowisko publikujemy w portalu Nowiny.pl.

Jadąc na działkę pana Bartłomieja spytaliśmy kilku mieszkańców Krzyżkowic o to, jaką mają opinię w tym temacie. Jedna z mieszkanki stwierdziła, że nie zna szczegółów sprawy. Wie tylko, że pojawia się głos czy urząd zareagował prawidłowo. Druga mieszkanka również stwierdziła, że nie zna sprawy ale podkreśliła, że to działka prywatna.

Fryderyk Kamczyk

Mirosław Szymanek: Kolej dużych prędkości nie szybciej niż w 2035 roku. Wywłaszczenia mają być prowadzone z godnością

Czy plany na linię kolejową do CPK są w zawieszeniu czy w realizacji? Na jakie odszkodowania będą mogli liczyć mieszkańcy? Jakie są ramy czasowe tego przedsięwzięcia? Te pytania zadaliśmy wójtowi Mszany Mirosławowi Szymankowi, który uczestniczył ostatnio w posiedzeniu parlamentarnego zespołu ds. przekalowanych inwestycji i przymusowych wywłaszczeń.

– **Szymon Kamczyk.** Panie wójt, w życiu nie ma przypadków. Wracając z Warszawy z posiedzeń komisji rozmawiamy w pociągu, choć jeszcze nie CPK a Intercity, ale na temat linii kolejowej, która ma przebiegać przez nasz region. Czy na posiedzeniu zespołu parlamentarnego ds. przekalowanych inwestycji dowiedział się pan czegoś nowego?

– **Mirosław Szymanek.** Panie redaktorze, po raz pierwszy mam okazję udzielać wywiadu w wagonie restauracyjnym. Ale tak, posiedzenie przyniosło sporo nowych informacji.

– **Czyli inwestycje w linie kolejowe CPK będą jednak realizowane? Bo w ostatnich miesiącach zdawać by się mogło, że projektowi raczej bliżej do rządowej zamrażarki...**

– Myślę, że wydatkowane już środki na ten cel, a także pieniądze zewnętrzne, które są na to zaplanowane, po prostu nie mogą zostać stracone. My jako samorząd, nadal stoimy na stanowisku, że jesteśmy przeciwni tej inwestycji, bo powodować będzie komplikacje i perturbacje dla mieszkańców naszej gminy. Patrząc z naszej perspektywy mieszkańców gminy Mszana, uważam że lepiej, gdyby tej inwestycji nie było. Jestem jednak świadomy, że komunikacja kolejowa rozwija się w całej Europie, dlatego Polska też musi nawiązać do umów międzynarodowych i realizować swoje ustalenia. Dlatego też niestety jako gmina jesteśmy raczej na straconej pozycji. Teraz musimy szukać takich rozwiązań, aby jeśli inwestycja będzie przebiegać na naszym terenie, powodowała jak najmniej negatywne skutki dla mieszkańców.

– **W takim razie co nowego usłyszał pan na posiedzeniu zespołu parlamentarnego?**

nego?

– To spotkanie dotyczyło głównie linii 170, czyli od Katowic do granicy państwa, dlatego ten temat tak nas interesuje. Byli przedstawiciele poszczególnych samorządów, których bezpośrednio dotknie inwestycja. Dowiedziałem się, że inwestycja w Centralny Port Komunikacyjny oraz nitki kolejowe była podzielona na pewne etapy czasowe. Tego nam nigdy nie mówiono. Okazuje się, że do 2035 roku nasza linia kolejowa nie powstanie. To pierwszy ważny element, bo mieszkańcy często pytają „ile jeszcze”, bo nie wiedzą, czy np. remontować domy. Koreańskie konsorcjum, które projektuje kształt tej linii do 2030 roku ma przedstawić projekt z pozwoleniem na budowę, zawierającym decyzję środowiskową i wszystkie potrzebne elementy. Na posiedzeniu byli obecni także przedstawiciele Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który swoje postępowanie prowadzi dwukierunkowo. Jedna kwestia to postępowanie transgraniczne, bo strona czeska wyraziła zaniepokojenie i chce uczestniczyć w tych działaniach, a druga sprawa dotyczy stricte decyzji środowiskowej. Przedstawiano także poszczególne komponenty inwestycji w CPK.

– **Ile to będzie kosztować?**

– W sumie jest na to przeznaczonych 137 mld zł, w rozłożonym czasie. W tym zawierają się m.in. środki unijne i dług, jaki trzeba zaciągnąć. To liczby, które mówią o skali. Sama umowa z Koreańczykami na projekt kosztuje 108 mln zł. W tej kwocie zawiera się zarówno budowa lotniska, kolei oraz dróg, a także zakup taboru. Aktualnie Program Dobrowolnych Nabyć wdrażany jest tylko na terenie budowy lotniska. Jeśli chodzi o kolej, najbardziej zaawansowa-



■ O CPK z wójtem Mirosławem Szymankiem rozmawialiśmy w wagonie restauracyjnym pociągu Intercity, wracając z posiedzeń sejmowych komisji

ny jest odcinek Warszawa–Łódź, gdzie do wykupienia jest zaledwie 189 domów. Dla porównania, w samej naszej gminie według tych wstępnych przebiegów będzie to około 50 domów, bo u nas urbanizacja terenu jest o wiele większa. Cały odcinek od Katowic do granicy ma mieć 70 km. Do tej pory zakładana prędkość pociągów miała wynosić 250 km/h, natomiast pojawiły się plany zwiększenia tej prędkości na wybranych odcinkach. To nie dotyczy jednak naszego terenu. Program Dobrowolnych Nabyć będzie dotyczyć tylko działek zabudowanych. W pierwszym okresie inwestor będzie zajmował się więc wykupem domów. Zwrócono uwagę na czynnik społeczny, oczywiście pojawiły się także kwestie polityczne, ale to nie jest kluczowe.

– **Jak ma wyglądać to wywłaszczanie mieszkańców?**

– Zaplanowano pewne bonusy. PDN ma być korzystny dla mieszkańców. Teren wywłaszczeniowy będzie ustalać wojewoda. Samorządy z naszego regionu, jak Czerwionka, Żory, Mikołów czy sąsiednie Jastrzębie–Zdrój

być powiększona o 40 proc. wartości nieruchomości. Ważne, że będzie to wartość odtworzeniowa bez amortyzacji. Innymi słowy, bardziej będzie się to kalkulować starszym budynkom, bo nie będzie liczone zużycie. Będzie też możliwość wyboru, czy mieszkaniowiec chce dla siebie system wyceny w ramach PDN czy w ramach ustawy wywłaszczeniowej, aby móc zdecydować, co dla mieszkańca będzie korzystniejsze. W naszej gminie przeszliśmy trudny okres wykupów pod autostradę, ale w konsekwencji mieszkańcy byli zadowoleni z tych odszkodowań. Nie obyło się jednak bez dramatów, ale z perspektywy czasu, dzisiaj ułożyli sobie życie na nowo. Ekonomia jednak rządzi się swoimi prawami, więc jeśli wykupy będą dla nich korzystne, zapewne opór też będzie mniejszy.

– **Powiedział pan też „co z tego będzie mieć gmina”?**

– Tak, bo podobnie jak przy autostradzie, stracimy bardzo dużo terenów, które nie będą opodatkowane. Teren w pobliżu tej linii również nie będzie zabudowany, więc dla gminy nie będzie to żadna korzyść. Jak powiedziałem, poświęcamy się dla Polski, ale czemu mamy z tego powodu ponosić straty jako samorząd? Trzeba też wspomnieć miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, bo mamy bardzo mało możliwości na przekształcenia nowych

terenów w działki budowlane. My mamy tereny zaplanowane pod zabudowę na najbliższe 100 lat, podczas gdy przepisy mówią o 30 latach. Gdyby mieszkaniowiec chciał przekształcić działkę w Mszanie, wojewoda na to nie zezwoli. Na to nakładają się inne problemy, bo np. tereny ze szkodami górniczymi już nigdy nie będą zabudowane, ale też nie przekształcimy ich z powrotem w rolne, bo gmina musiałaby płacić rentę planistyczną. Podobnie jest z terenem w bliskości autostrady, która przecina gminę na pół. Teraz znów będziemy mieć podobną sytuację, dlatego prosiłem o to, aby zwrócono uwagę na ten problem i być może wprowadzono rekompensatę dla samorządów. Wszyscy mówią, że Polska musi się rozwijać, ale jeżeli następuje to naszym kosztem, samorządy powinny coś z tego mieć, aby przytrzymać ludzi. Widzieliśmy przy autostradzie, że wywłaszczeni mieszkańcy chcieli kupić domy czy działki w gminie, aby tu pozostać, jednak niestety wówczas ceny poszły mocno do góry. Podsumowując, jeśli mamy przyczyniać się do rozwoju, nie powinno to następować bez konkretnego wsparcia.

– **Czy w planach są kolejne spotkania na temat CPK?**

– Padły zapowiedzi, że kolejne spotkanie w temacie linii 170 odbędzie się na Śląsku. Czekam na informacje o terminie.



■ W posiedzeniu parlamentarnego zespołu ds. przekalowanych inwestycji pod przewodnictwem posła Gabrieli Lenartowicz udział wzięli samorządowcy z naszego regionu



■ Spotkanie STiG odbyło się 6 lutego w Radlinie

Spotkanie inżynierów i techników górniczych w Radlinie. Ratownicy pokazali sprzęt i omówili akcje

RADLIN Członkowie koła seniorów rybnickiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górniczego działającego przy kopalni Marcel spotkali się w Radlinie. Seniorów odwiedzili ratownicy górniczy, którzy zaprezentowali sprzęt i omówili akcje ratownicze.

– Główną naszą siedzibą jest budynek górniczej Strzechy, dzięki uprzejmości kopalni Marcel. Raz w miesiącu się spotykamy, są to dyskusje towarzyskie, ale również tak zwane tematyczne, polegające na tym, że cały czas utrzymujemy więź z kopalnią. Teraz gościmy przedstawicieli stacji ratowniczej przy KWK Marcel – mówił nam Antoni Solich, przewodniczący koła. Członkowie koła chcą ciągle pielęgnować więź z górnictwem, któremu poświęcili całe swoje życie zawodowe. Do koła należy też dwanaście kobiet. Stowarzyszenie organizuje również wycieczki i okolicznościowe spotkania. Podczas radlińskiego spotkania zaprezentowany został sprzęt używany przez Kopalnianą Stację Ratownictwa Górniczego przy KWK Marcel. Kierownik akcji ratowniczej pod ziemią

Jarosław Pawelec omówił działania ratowników podczas wstrząsu, który miał miejsce w KWK Rydułtowy, gdzie po wielu godzinach ratownicy dotarli do żywego górnika. Omówił też ostatnią akcję w KWK Marcel, w której zginął jeden górnika. Ratownicy zaprezentowali konkretne elementy wyposażenia.

– Uczestniczyłem w akcji, która miała miejsce 11 lipca na KWK Rydułtowy, gdzie nieśliśmy pomoc razem z ratownikami z Rydułtów i centralnej stacji z Bytomia. My nieśliśmy pomoc kolegom poszkodowanym w wypadku od strony Marcela. Wytransportowaliśmy na powierzchnię 23 pracowników żywych i dwóch ciężko poszkodowanych. Warunki były ciężkie, o ile nie bardzo ciężkie. Chwała za to chłopakom, że wytrwali i dali z siebie wszystko, nie patrzyli na wodę, na wysoką tem-



■ Pierwszy z lewej Jarosław Pawelec oraz ratownicy z Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górniczego zaprezentowali sprzęt i omówili akcje ratownicze.

peraturę. Ciąg dalszy akcji pokazał, co podkreślę po wielu latach ratownictwa, że walczymy o każde życie i nadzieja umiera ostatnia. Ten przykład uratowanego chłopaka po paru dniach pokazał, że praca ratownika ma sens – mówił Nowinom Jarosław Pawelec.

– Działalność koła seniorów SITG kopalni Marcel to nie tylko wycieczki i coroczne Spotkania Gwarków. Jest to również działalność edukacyjna w szeroko pojętym zakresie. W roku 2024

seniorzy Marcela mieli też spotkanie z przedstawicielem kopalni który przedstawił perspektywy rozwoju zespółonej kopalni ROW, było spotkanie z pszczelarzem, było również spotkanie z policjantami, którzy przedstawili seniorom zagrożenia na jakie mogą być narażeni, szczególnie wyłudzeniem pieniędzy metodą „na wnuczka” – przekazuje Edward Kołeczko, członek STIG.

Konserwatorzy w pszowskich szkołach. Sprawdzamy, czy zarzuty do SP2 były zasadne

PSZÓW Niedawno na naszych łamach poruszyliśmy sprawę eksmisji byłej nauczycielki z mieszkania w Szkole Podstawowej nr 2 w Pszowie. W tej sprawie w mediach pojawił się list syna pani Alicji, w którym oprócz szczegółów sprawy eksmisyjnej pojawiły się także zarzuty o przerost zatrudnienia konserwatorów w placówce. Sprawdziliśmy, jak sytuacja wygląda w SP2 oraz w innych pszowskich szkołach.

„Jestem ciekaw, czy ktośkolwiek w Pszowie wie jak wygląda zatrudnienie w SP2? Poprzednia pani dyrektor zwolniła konserwatora (młodego studenta z Krzyżkowic) i zatrudniła swojego brata, do tego zatrudniła męża koleżanki nauczycielki. Obecna dyrektor zatrudniła męża sekretarki oraz dwóch emerytów. Czyli reasumując w SP2 „pracuje” trzech konserwatorów, co przy tak małej szkole wydaje się absurdem.” - pisał w swoim liście syn eksmitowanej nauczycielki, cytowany przez fanpage Gazety Lokalnej Pszowik.

Do urzędu skierowaliśmy szczegółowe pytania o zatrudnienie konserwatorów w szkołach, liczbę uczniów i ewentualne powiązania rodzinne z kadrami kierowniczą w SP2. - W Szkole Podstawowej nr 2 w Pszowie

pracuje obecnie 3 konserwatorów, zatrudnionych łącznie na 2,25 etatu. Na stanowisku konserwatora nie pracują osoby powiązane rodzinnie z kadrami kierowniczą SP 2, natomiast istnieją powiązania rodzinne z pracownikami obsługi administracji w SP 2. W Szkole Podstawowej nr 2 zatrudnionych jest 30 nauczycieli oraz 14 pracowników obsługi i administracji - wyjaśnia w odpowiedzi na nasze pytania Krzysztof Jaroch, sekretarz Urzędu Miasta Pszów.

Warto dodać, że w SP2 uczy się obecnie 145 dzieci. Dla porównania w SP1, gdzie uczy się 347 dzieci również na stanowisku konserwatora pracują 3 osoby (2,25 etatu: konserwator). SP3 ma 242 uczniów i dwóch konserwatorów (1,25 etatu: 3/4 konserwator, 4/8 palacz/stróż/konserwator), natomiast SP4 ma 290 uczniów i także dwóch konserwatorów (2 etaty: 3/4 konserwator, 1/4 palacz/stróż).

Zapytaliśmy również o termin zawieszenia postępowania eksmisyjnego w stosunku do pani Alicji, o czym niedawno pisaliśmy. - Termin zawieszenia postępowania eksmisyjnego nie jest nam znany. Ustalił go komornik podczas trwającego postępowania - odpowiada Krzysztof Jaroch. (ska)



■ W dwóch pszowskich szkołach pracuje po 3 konserwatorów, w dwóch kolejnych po 2 osoby na tym stanowisku.

(FK)

Jest zgoda rady nadzorczej JSW na „przepalenie” kolejnych 200 mln zł

REGION 12 lutego 2025 r. zarząd JSW poinformował o udzieleniu zgody przez radę nadzorczą spółki na umorzenie certyfikatów inwestycyjnych z funduszu stabilizacyjnego JSW. To specjalny fundusz inwestycyjny, na którym JSW odkładała pieniądze w czasach dobrej koniunktury. Tymczasem akcjonariusz grzmi, że ciągłe sięganie po oszczędności to droga donikąd, a członkowie zarządu górniczego giganta „nie są świętymi krowami” i mogą odpowiadać za brak działań zmierzających do poprawy sytuacji spółki.

– 12.02.2025 r. Rada Nadzorcza Spółki pozytywnie zaopiniowała wniosek Zarządu i udzieliła zgody na umorzenie Certyfikatów Inwestycyjnych JSW Stabilizacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego [„FIZ”] serii D w ilości 141.196 szt. o łącznej szacowanej kwocie ok. 200,0 mln PLN – informuje JSW w komunikacie giełdowym.

Pieniądze mają zostać przeznaczone „zarówno na cele związane z bieżącą działalnością Spółki (JSW – red.), jak i na realizację działalności inwestycyjnej”.

W 2024 roku JSW umorzyło certyfikaty inwestycyjne o łącznej szacowanej wartości 800 mln zł. W nowym roku sytuacja finansowa JSW nie uległa poprawie i praktyka ta jest kontynuowana. Po odjęciu 200 mln zł, o których mowa w tym artykule, w funduszu stabilizacyjnym JSW pozostanie około 2,7 mld zł. W tym miejscu dodajmy, że według szacunków, JSW może być zmuszone sięgnąć w tym roku po 1,2 mld zł oszczędności zgromadzonych w funduszu stabilizacyjnym.

Fundusz stabilizacyjny JSW został utworzony „w celu stabilizacji płynności finansowej” oraz „ograniczenia wpływu ryzyka zmienności cen węgla i koksu na utrzymanie ciągłości prowadzenia działalności

operacyjnej i inwestycyjnej” Grupy Kapitałowej JSW.

Fatalne wyniki JSW

Przypomnijmy, Grupa Kapitałowa JSW po 9 miesiącach 2024 r. odnotowała stratę w wysokości 6 mld 370,8 mln zł. Warto mieć na uwadze, że owa strata ma jednak w dużej mierze charakter księgowy.

„Ciągłe umarzanie certyfikatów inwestycyjnych to droga w złym kierunku”

Niedawno akcjonariusz JSW zadał pytanie, czy zarząd spółki ma świadomość, że firma znajduje się w trudnej sytuacji finansowej i wobec tego członkowie zarządu mają obowiązek podejmować działania naprawcze. – Jeśli zarząd nie podejmie wystarczających działań (np. poprzez restrukturyzację, zwolnienia czy ograniczanie wydatków), akcjonariusz może wnieść pozew o odpowiedzialność członków zarządu za szkody wyrządzone spółce i wystąpić z roszczeniem o naprawienie szkody. Czy zarząd/prezes ma świadomość, że nie są świętymi krowami i że brak odpowiednich działań odpowiada prawnie. Ciągłe umarzanie certyfikatów inwestycyjnych to droga w złym kierunku – napisał akcjonariusz do JSW.



■ Zdjęcie ilustracyjne – arch. JSW/Dawid Lach

Oszczędności? Brak porozumienia ze związkowcami

W odpowiedzi na pismo akcjonariusza podano, że aktualny zarząd JSW rozpoczął prace w pełnym składzie w maju 2024 r. W

związku z dekoninkturą na rynku węgla koksowego oraz po zapoznaniu się z sytuacją spółki, „zarząd za

priorytet przyjął działania związane z poprawą efektywności funkcjonowania” JSW. Dlatego – jak czytamy w odpowiedzi na pytanie akcjonariusza – zatrudniono doradcę zewnętrznego do opracowania planu restrukturyzacyjnego, a w IV kwartale 2024 r. zatwierdzono i rozpoczęło proces wdrożenia „Planu Strategicznej Transformacji JSW S.A.” z uwzględnieniem spółek zależnych.

Ponadto zarząd prowadzi rozmowy z przedstawicielami związków zawodowych „w zakresie inicjatyw oszczędnościowych”, jednakże „strony na chwilę obecną nie doszły do porozumienia, rozmowy będą kontynuowane”.

(żet)

OGŁOSZENIA



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ROW” w Wodzisławiu Śl.

z siedzibą przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43

OGŁASZA

pisemny przetarg ofertowy

NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU I SPRZEDAŻ:

Pszów, ul. Juranda 6B/8 (2 pokoje z kuchnią)

o pow. użytkowej 36,08m² I piętro

Wywoławcza wartość lokalu 137 000,00 zł

Wysokość wadium 20 550,00 zł

UWAGA! Mieszkanie można oglądać 21.02.2025r. po uzgodnieniu

tel. 32 428-27-04 w dniu 20.02.2025r

NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU MIESZKALNEGO POŁOŻONEGO

Wodzisław Śl., os. XXX-lecia 125/15 (4 pokoje z kuchnią)

pow. użytkowej 69,62m² VII piętro

Wywoławcza wartość rynkowa 311 000,00 zł

Wysokość wadium 46 650,00 zł

UWAGA! Mieszkanie można oglądać 21.02.2025r. po uzgodnieniu

tel. 32 428-27-04 w dniu 20.02.2025r

W przetargu mogą brać udział osoby które wpłaciły na konto Spółdzielni (nr konta 80 1020 2472 0000 6902 0018 2428) wadium wymagane dla poszczególnego lokalu mieszkalnego. Wadium uznaje się za wpłacone z chwilą uznania środków na rachunku bankowym Spółdzielni.

Pisemne oferty (wzór do pobrania na stronie internetowej <https://sm-row.pl>) udziału w przetargu przyjmowane są w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW” w Wodzisławiu Śl. przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43 w zamkniętych kopertach z załączonym dowodem wpłaty wadium, opatrzone napisem: „Przetarg na lokal przy ul.”

Termin składania pisemnych ofert – do 5.03.2025r w Biurze Obsługi Klienta znajdującego się w siedzibie SM „ROW”.

Każda osoba biorąca udział w przetargu powinna zapoznać się z Regulaminem przetargu dostępnym w Biurze Obsługi Klienta lub na stronie internetowej <https://sm-row.pl>.

Szczegółowych informacji można uzyskać: w dziale członkowsko-mieszkaniowym tel. 32 4282704 lub 32 4282703

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wycofania mieszkania z przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY GODÓW

z dnia 18 lutego 2025 r. ogłasza o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Godów



Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze z.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.),

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Godów Uchwały Nr III/15/2024 z dnia 20 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Godów.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać do Wójty Gminy Godów za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO” w terminie do dnia 27 marca 2025 r. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Godów, 1 Maja 53, 44-340 Godów w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska oraz zamieszczony jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Godów w zakładce: REJESTR URBANISTYCZNY - PLAN OGÓLNY GMINY.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazywać czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może zawierać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski mogą być wnoszone:

- 1) w formie papierowej do Wójty Gminy Godów na adres: 44-340 Godów, 1 Maja 53,
- 2) lub w formie elektronicznej, w szczególności za pomocą:
 - poczty elektronicznej na adres e-mail: gmina@godow.pl
 - platformy ePUAP: [/gwgodow/skrytka](https://gwgodow.skrytka)
 - e-Doręczeń: AE:PL-12458-55459-SWFGF-27

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Godów.

Wnioski złożone po wyżej wyznaczonym terminie pozostawi się bez rozpatrzenia.

Informacja dotycząca spotkania informacyjnego w sprawie przystąpienia do sporządzania dokumentu planu ogólnego zostanie zamieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Godów w zakładce: REJESTR URBANISTYCZNY - PLAN OGÓLNY GMINY oraz na tablicach ogłoszeń.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych zamieszczona jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Godów w zakładce: OBOWIĄZEK INFORMACYJNY (RODO).

Wójt Gminy Godów

WRACA JUBILEUSZOWA XX Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025

Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

10-11
MAJA
2025



WYSTAWCO!

Napisz do nas na

ekowystawa@nowiny.pl

i zgłoś swój udział w targach

Zarezerwuj swoje stoisko i dołącz do jednego z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

ORGANIZATOR:
Gmina
Pietrowice Wielkie



WSPÓŁORGANIZATOR:
Wydawnictwo
Nowiny



XX Ekowystawa Dom i Ogród Przyjazne Środowisku to wydarzenie łączące targi branżowe z ciekawą rozrywką. Dotychczasowe edycje każdorazowo przyciągały kilkadziesiąt tysięcy osób zainteresowanych nowoczesnymi technologiami i produktami związanymi z domem i technologiami grzewczymi. XX, jubileuszowa edycja, zostaje poszerzona o tematykę ogrodową. Wystawcy będą mogli zaprezentować swoje produkty i usługi szerokiemu gronu odbiorców, w tym osobom indywidualnym, firmom oraz instytucjom, które poszukują nowoczesnych rozwiązań w zakresie budownictwa, wyposażenia wnętrz, technologii grzewczych i ogrodów.

Dlaczego warto zainwestować w stoisko na XX Ekowystawie Dom i Ogród Przyjazne Środowisku?

Udział w targach to niepowtarzalna okazja do bezpośredniego kontaktu z klientami, wyróżnienia firmy na tle konkurencji, nawiązania relacji z partnerami biznesowymi.

1. Dotrzyj do szerokiego grona klientów i zwiększ sprzedaż

Ekowystawa przyciągała dotąd **ponad 30 000 odwiedzających**, w tym osoby indywidualne, właścicieli firm i instytucji publicznych, które **szukają ekologicznych** rozwiązań do domów, ogrodów i przedsiębiorstw. Dzięki stoisku masz szansę dotrzeć do nowych klientów, którzy szukają produktów i usług, a także możliwość prezentacji produktów na żywo i bezpośredniej interakcji z potencjalnymi klientami.

2. Buduj prestiż i wizerunek swojej firmy

Udział w XX Ekowystawie to doskonała okazja do **wzmocnienia wizerunku**, jako lidera innowacyjnych rozwiązań przyjaznych dla środowiska. Udział w tym wydarzeniu pozwala na **pozycjonowanie marki** jako odpowiedzialnej ekologicznie i zaawansowanej technologicznie.

3. Networking i nawiązanie cennych kontaktów

Targi to idealna przestrzeń do budowania relacji biznesowych. Zyskujesz możliwość spotkania się z potencjalnymi partnerami, dystrybutorami oraz **liderami branży**. Udział w wydarzeniu to także szansa na wspólne projekty, które mogą rozwijać Twój biznes w przyszłości.

4. Bezpośrednia interakcja z klientami

Dzięki stoisku na XX Ekowystawie masz możliwość bezpośredniego **zaprezentowania swoich produktów** i usług, co daje przewagę nad konkurencją. Klienci mogą obejrzeć Twoje rozwiązania, zadawać pytania, a także wyrazić swoje opinie, co pozwoli Ci lepiej dostosować ofertę do ich potrzeb.

5. Promocja i widoczność przed, w trakcie i po targach

Nasza strategia promocji wydarzenia obejmuje **szeroką kampanię** marketingową w mediach społecznościowych, prasie i w naszych portalach informacyjnych. Jako wystawca zyskasz **dodatkową promocję** swojej firmy w materiałach promujących targi oraz na stronach wydarzenia.

6. Dostęp do specjalistów i innowacji

XX Ekowystawa to także platforma do zapoznania się z nowinkami w branży budownictwa, ogrodnictwa i ekologicznych rozwiązań grzewczych. Wystawcy mają również okazję **nawiązać współpracę z ekspertami w swoich branżach**.



Napisz do nas na ekowystawa@nowiny.pl i zgłoś swój udział w targach

Osiem milionów złotych na pracownie zawodowe w szkołach powiatu wodzisławskiego

POWIAT Ponad 34 miliony złotych - tyle są warte obecnie realizowane w szkołach powiatu wodzisławskiego projekty inwestycyjne, na które Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim pozyskało w ostatnim okresie dotacje ze środków unijnych i rządowych. Prawie 29 mln zł to wysokość samego dofinansowania ze źródeł zewnętrznych. W tym tygodniu Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego poinformował o rozstrzygnięciu kolejnego konkursu, w którym Powiat Wodzisławski pozyskał 8 milionów złotych - tym razem na pracownie zawodowe dla 4 szkół.

Szkoły należące do Powiatu Wodzisławskiego zmieniają swoje oblicze. Zmienia się ich wygląd, doskonalą bazę dydaktyczną, ale przede wszystkim zmienia się oferta edukacyjna, która w coraz większym stopniu podąża za wymogami lokalnego rynku pracy. – Bardzo nam zależy, aby

nasze szkoły oferowały wysoką jakość kształcenia w jak najlepszych warunkach, zarówno dla obecnych uczniów, jak i tych, którzy niedługo zawitają w progi szkół ponadpodstawowych. Z tego powodu bardzo cieszą się informacje o tym, że nasze projekty pozyskały dofinansowanie – podkreśla Barbara Chrobok, wicestarosta powiatu.

Obecnie trwają prace nad adaptacją budynku po Branżowej Szkole I stopnia w Radlinie na potrzeby najnowszej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w regionie. Koszt to ponad 8 milionów złotych, z czego prawie 7 milionów złotych stanowią środki pozyskane przez samorząd ze źródeł zewnętrznych.

Mocno zaawansowane są też prace nad drugim* w naszym powiecie Branżowym Centrum Umiejętności, tym razem dedykowanym robotyce, jakie powstaje przy Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śląskim. Planowany



■ Nowe pracownie zawodowe za 8 mln zł powstaną w 4 szkołach powiatu. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE, ARCH. NOWINY.PL

termin jego otwarcia to czerwiec br., a koszt to prawie 14 mln zł, z czego 12 mln zł stanowią środki z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Spore zmiany czekają również wodzisławski Ekonomik, PCKZiU oraz Budowlankę, a także Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie. W Zespole Szkół Ekonomicznych już wkrótce ruszy remont pracowni dla zawodu technik informatyk, technik reklamy oraz technik hotelarstwa. Pracownia otrzyma też nowoczesne rozwiązania IT dla jeszcze

lepszego kształcenia, a także zostanie pozbawiona bariery tak, aby była bardziej dostępna dla uczniów z niepełnosprawnościami.

W Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śląskim doposażone zostaną pracownie elektroniki i elektrotechniki dla zawodu technik mechatronik, technik robotyk, technik elektryk i technik automatyzacji. Tutaj również pomyślano o potrzebach uczniów z niepełnosprawnościami.

Podobnie w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w

Pszowie, gdzie zmodernizowana zostanie pracownia grafiki komputerowej dla zawodu technik grafiki i poligrafii cyfrowej, a także pracownia diagnostyki samochodowej dla zawodu technik pojazdów samochodowych.

Wartość przedsięwzięcia obejmującego te trzy szkoły to 3,3 mln zł, z czego 2,8 mln zł stanowią środki pozyskane przez Powiat Wodzisławski z programu „Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027”.

Swoją bazę dydaktyczną bardzo rozbuduje

również Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim. Dzięki wygraniu projektu z programu „Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027” Nakładem 6 milionów złotych, z czego 5,1 mln zł stanowią środki zewnętrzne, w wodzisławskiej „Budowlance” budynek dawnej kotłowni węglowej zostanie przebudowany i adaptowany dla potrzeb pracowni dla kształcenia w zawodach technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej oraz technik budownictwa. Pracownie zostaną doposażone w pomoce dydaktyczne odpowiadające wymaganiom współczesnego rynku. Szkoła w zakresie przedmiotów związanych z budownictwem chce kłaść większy akcent na tzw. budownictwo pasywne i energooszczędne.

źródło: Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim, oprac. J.

* pierwszym jest Branżowe Centrum Umiejętności Florystyka w Turzy Śląskiej, które powstało w partnerstwie firmy ReKpol i Stowarzyszenia Florystów Polskich z m.in. Starostwem Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim.

Prawica walczy o głosy mieszkańców naszego regionu. Centrum i Lewica śpią

REGION Gdy spotkania z prawicowymi politykami gromadzą tłumy mieszkańców naszego regionu, druga strona sceny politycznej zdaje się żyć w świecie, w którym kampania wyborcza jeszcze się nie zaczęła, a do 18 maja jest jeszcze dużo czasu.

Nie minął tydzień od wizyty kandydata PiS Karola Nawrockiego w naszym regionie, a na czołówkach lokalnych portali zagościł Grzegorz Braun. Wkrótce planowane są kolejne spotkania z członkami umownej, prawej strony sceny



■ Kandydaci prawicy goszczą w naszym regionie. Wspierają ich znani politycy

politycznej, którzy mają mobilizować elektorat tych ugrupowań. Tymczasem druga strona sceny politycznej zachowuje się tak, jakby kampanii wyborczej nie było.

Nawrocki w naszym regionie. Drugi raz

Karol Nawrocki przyje-

chał do Raciborza 27 listopada 2024 r., kilka dni po tym, gdy stało się jasne, że to właśnie on będzie kandydował w wyborach prezydenckich z poparciem Prawa i Sprawiedliwości. Na kolejną wizytę Nawrockiego w naszym regionie nie trzeba było długo czekać. 3 lutego Nawrocki

pojawił się dwukrotnie w Jastrzębiu-Zdroju, a także w Czerwionce-Leszczynach, Radlinie i Żorach.

Zresztą zwolennicy PiS-u nie zwalniają tempa i organizują spotkania ze znanymi politykami tej partii. 13 lutego w Szczercicach (Dom Przyjęć „Finezja”, 18.00) odbędzie się spotkanie z posłem Januszem Kowalskim, a 15 lutego do Rybnika przyjedzie poseł Przemysław Czarnek (były Dom Kultury Niewiadomiu, 17.30).

Tłumy na spotkaniach z Braunem

8 i 9 lutego w naszym regionie gościł z kolei Grzegorz Braun. Lider Konfederacji Korony Polskiej zawitał do Jastrzę-

bia-Zdroju, Raciborza, Rybnika, Wodzisławia Śląskiego oraz Żor. Choć w sondażach G. Braun nie może liczyć na wysoki wynik, to miejsca spotkań w naszym regionie wypełniały się po brzegi jego zwolennikami.

Wolnościowcy Mentzena

Gruszek w popiele nie zasypiają również członkowie Konfederacji popierający Sławomira Mentzena. 13 lutego odbędzie się otwarte spotkanie sztabu dla działaczy i wolontariuszy, którzy chcą się aktywnie włączyć w kampanię wyborczą Mentzena. Tu aktywnie działa Hanna Boczek z biura europosła Marcina Sypniewskiego. Sławomir Mentzen bę-

dzie gościć w naszym regionie 29 marca - tego dnia spotka się z mieszkańcami Wodzisławia Śl., Rybnika i Raciborza.

Apatia? Marazm? Przepracowanie? A może zwyczajne lenistwo?

Na tym tle wyjątkowo mierznie przedstawia się aktywność (a w zasadzie jej brak) polityków i działaczy związanych z Koalicją Obywatelską, Polską 2050 Szymona Hołowni oraz Nową Lewicą. W najlepszym razie napiszą coś na Facebooku i to w zasadzie wszystko. Chyba, że ich kandydaci są tak świetni, że nie potrzebują kampanii w wyborczej w naszym regionie.

Wojtek Żołneczek

REGION Trwa realizacja nowej strategii WFOŚiGW na lata 2025–2028. Fundusz wychodzi z informacją, sferą szkoleń i naborem wniosków swoich nowych, proekologicznych programów.

Z inicjatywy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Katowicach odbyło się spotkanie dla samorządowców – przedstawicieli gmin, a także związków gmin i spółek, przedsiębiorstw komunalnych. Dotyczyło nowych programów finansowania innowacji w gospodarce wodno-ściekowej, a także przy usuwaniu azbestu oraz wdrażaniu błękitno-zielonej infrastruktury związanej z małą retencją.

– Oczyszczanie ścieków poza aglomeracjami. Powstawanie PSZOK-ów, doposażenie ich w urządzenia usprawniające selektywną zbiórkę odpadów. WFOŚiGW ogłosi wiele programów związanych z adaptacją do zmian klimatu, ochrony powierzchni ziemi i powierzchni wód. To są kolejne filary nowej strategii Funduszu – mówił w Katowicach prezes WFOŚiGW – Mateusz Pindel.

W ciągu 4 lat WFOŚiGW przeznaczy na te programy 300 mln zł. Środki trafią do beneficjentów w formie dotacji i pożyczek umarzalnych.

– Chcemy rozmawiać z samorządami, związkami samorządów, spółkami komunalnymi. Aby te środki



■ Mateusz Pindel prezes WFOŚiGW w Katowicach podczas spotkania dla samorządowców

300 mln zł w ciągu 4 lat. Nowa strategia WFOŚiGW w adaptacji do zmian klimatu

zostały jak najefektywniej wykorzystane – tłumaczył szef WFOŚiGW.

Z programu, który dotyczy gospodarki wodno-ściekowej będzie można sfinansować instalacje przydomowych, biologicznych oczyszczalni ścieków, a także przyłączenia do już istniejącej kanalizacji czy budowę kanalizacji poza aglomeracjami.

W ramach naborów możliwe będzie także sfinansowanie takich rozwiązań jak zielone ogrody wertykalne, czy zielone dachy.

– Wdrażamy te rozwiązania, bo wsłuchaliśmy się w głos samorządowy, takie były postulaty z gmin. Tak przygotowujemy programy, nabory, żeby gminy mogły wnioskować o te środki – podkreślił prezes Pindel.

Jego zdaniem przed śla-

skimi gminami nadal są ważne wyzwania w zakresie ochrony środowiska, w dalszym ciągu konieczne w województwie.

W WFOŚiGW chcą, aby proces decyzyjny związany z uruchomieniem środków był jak najkrótszy.

Fundusz jest już po konsultacjach ze wspólnotami mieszkaniowymi, które mogą korzystać z programu Ekowspólnota. Odbyły się także spotkania z organizacjami pozarządowymi.

– Nie zapominamy o zapobieganiu poważnym zagrożeniom środowiskowym, a także o edukacji ekologicznej, zwłaszcza wśród najmłodszych, bo to im wiedza o poprawie jakości środowiska jest szczególnie potrzebna. Powstają zielone pracownie, ekopracownie pod chmurką – podał prezes Mateusz Pindel.

Na stronie internetowej funduszu pojawił się harmonogram naboru wniosków w poszczególnych programach – po raz pierwszy w historii WFOŚiGW. Dzięki temu każdy beneficjent wie, w którym momencie będzie uruchamiany program dla niego.

– Takie spotkania jak to służą przede wszystkim przedstawieniu regulaminów programów, poziomu ich dofinansowania, wskazaniu grupy beneficjentów, a także form zabezpieczenia i montażu finansowego. Tłumaczymy proces pozyskiwania środków od przygotowania wniosku po jego finalizację – stwierdził M. Pindel. Dodał, że pula środków jest wyznaczona na dany rok, ale są także nabory ciągłe, przy programach wieloletnich.

(ma.w)

OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Marklowice

o przystąpieniu do sporządzenia Planu ogólnego gminy Marklowice



Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.),

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Marklowice Uchwały Nr III/20/24 z dnia 26 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Marklowice. Opracowanie projektu Planu ogólnego gminy Marklowice obejmować będzie również przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wyżej wymienionego dokumentu.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do projektu Planu ogólnego gminy Marklowice oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w związku z przeprowadzaniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać do Wójty Gminy Marklowice w nieprzekraczalnym terminie do 30 kwietnia 2025 r. na piśmie utrwalonym w formie:

- papierowej** - osobiście w siedzibie Urzędu Gminy Marklowice, ul. Wyzwolenia 71, 44-321 Marklowice (w kancelarii na parterze), albo przestać listownie na adres Urzędu Gminy Marklowice,
- elektronicznej**, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności skrzynki podawczej na platformie ePUAP: /Marklowice/skrytka albo poczty elektronicznej na adres kancelaria@marklowice.pl

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnego z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego”.

Formularz dostępny jest w Urzędzie Gminy Marklowice, ul. Wyzwolenia 71, 44-321 Marklowice, w kancelarii na parterze, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Marklowice na stronie internetowej w zakładce: „Zagospodarowanie przestrzenne”

link do zakładki: <https://bip.marklowice.pl/bipkod/38197300>

Składający wniosek podaje w nim swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Marklowice. Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Marklowice
Wiesław Mika

Informacja RODO

1. Administratorem pozyskanych i przetwarzanych danych osobowych jest Wójt Gminy Marklowice.
 2. Dane adresowe Urzędu Gminy Marklowice: 44-321 Marklowice, ul. Wyzwolenia 71, tel. 324592800.
 3. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych iodo@marklowice.pl
- Pełna treść klauzuli informacyjnej dostępna jest w kancelarii na parterze Urzędu Gminy Marklowice, ul. Wyzwolenia 71, 44-321 Marklowice, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Marklowice w zakładce Zagospodarowanie Przestrzenne. Link do zakładki <https://bip.marklowice.pl/bipkod/27463332>

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Marklowice danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

AUTOPROMOCJA

nowiny.pl

Największy portal
informacyjny w regionie

6 obywateli Ukrainy oskarżonych o oszustwa phishingowe

REGION Po prawie dwuletnim śledztwie dotyczącym kampanii phishingowych skierowanych do klientów polskich banków, Prokuratura Regionalna w Katowicach skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko sześciu osobom, którym przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, prania pieniędzy i oszustw.

W grudniu ub. r., zakończyło się śledztwo prowadzone przez funkcjonariuszy Zarządu w Katowicach Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości pod nadzorem Prokuratury Regionalnej w Katowicach. Dotyczyło działania zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się realizacją kampanii phishingowych skierowanych do klientów polskich oddziałów zagranicznych banków.

W toku intensywnych czynności dowodowych ustalono, że zorganizowana grupa przestępcza, składająca się z obywateli Ukrainy, uzyskiwała bez uprawnienia dostęp do rachunków bankowych pokrzywdzonych. Proceder pole-



■ Podejrzani usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, prania pieniędzy oraz oszustw.

gał na wysyłaniu linków do fałszywych stron banku, na których pokrzywdzeni logowali się i w konsekwencji udostępniali dane przestępcom. Następnie podejrzani kradli środki pieniężne z wykorzystaniem pozyskanych danych i kodów. Skradzione w ten sposób pieniądze były wypłacane w bankomatach lub transferowane pomiędzy różnymi rachunkami bankowymi. Ostatecznie trafiły na rachunki kryptowalutowe. Grupa działała od listopada 2022 roku do marca 2023 roku.

Na chwilę obecną w ramach śledztwa ustalono 32 osoby po-

krzywdzone działaniami przestępców, a łączne straty wyniosły ponad 440 tys. złotych. Podejrzani usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, prania pieniędzy oraz oszustw. Za te czyny grozi kara do piętnastu lat pozbawienia wolności. Wobec czterech sprawców zastosowano środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania, zaś wobec pozostałych dozór policji, poręczenie majątkowe na łączną kwotę ponad 100 tys. złotych i zakaz kontaktowania się z pozostałymi podejrzanymi.

źr. Policja, Prokuratura Regionalna w Katowicach

Ten słodziak to Iron - nowy funkcjonariusz w śląskiej służbie celno-skarbowej

REGION Iron, szczeniak rasy parson russell terier, wstąpił w szeregi Izby Administracji Skarbowej w Katowicach w grudniu zeszłego roku. Będzie pełnił służbę w Śląskim Urzędzie Celno-Skarbowym w Katowicach jako pies detekcyjny do wykrywania narkotyków.

Psy tej rasy łatwo się uczą, są wytrwałe oraz bardzo pracowite, co sprawia, że idealnie nadają się do pracy w różnego rodzaju służbach jako psy detekcyjne, tropiące, a nawet ratownicze (poszukiwawcze).

– Przedstawiciele rasy, z której wywodzi się Iron, z sukcesami pełnią służbę w naszej formacji. Iron posiada dobre geny – jego ojciec pracuje jako pies myśliwski na Słowacji, zaś linia ze strony matki święci triumfy w psim sporcie agility – przekazuje śląska KAS.

Swą wartość użytkową Iron potwierdził przed przyjęciem do służby, podczas testów w ośrodku szkolenia psów Służby Celno-Skarbowej w Kamionie, gdzie wypadł doskonale. Iron jest bardzo inteligentnym, wesołym, ciekawskim, wręcz wszedobylskim piskiem, który kocha wszelkiego



■ Gdzie człowiek nie może, tam nos Irona dotrze. W służbie celno-skarbowej Iron będzie wykrywał narkotyki.

rodzaju zabawy, psie smakołyki, a także przytulanie. Jego przewodnikiem jest Rafał, z którym pracuje oraz spędza w domu czas po służbie.

Aktualnie Iron podejmuje duże wyzwanie, w lutym rozpoczął trzymiesięczne szkolenie w ośrodku w Kamionie, gdzie czeka go wiele nauki oraz egzaminy potwierdzające jego wyszkolenie i przydatność do wykonywania zadań służbowych. Ironie, trzymamy kciuki!

(sqx)



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA
regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Staram się o rentę wdowią po zmarłym mężu. Nie rozumiem jednak zapisu o wspólności małżeńskiej, czy to jest wspólność majątkowa? Mąż miał firmę i w pewnym momencie zawarliśmy intercyzę, by w razie kłopotów w biznesie nie stracić wszystkiego. Czy to oznacza, że nie mieliśmy wspólności małżeńskiej, pomimo że razem mieszkaliśmy, opłacaliśmy razem rachunki, wspólnie wychowywaliśmy nasze dzieci, finansowaliśmy je. Jak interpretować ten zapis o wspólności małżeńskiej przy wdowiej rencie?

Zgodnie z art. 95a ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej warunkiem wypłaty renty rodzinnej łącznie z własnym świadczeniem jest, aby osoba, która się o to ubiega, pozostawała we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci małżonka. Ustawa emerytalna nie zawiera definicji wspólności małżeńskiej. Jednak, na podstawie orzecznic-

stwa sądowego przyjmuje się, że wspólność małżeńska oznacza rzeczywisty związek łączący małżeństwo, który obejmuje wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, wspólne pożycie, wierność i współdziałanie dla dobra rodziny. Na wspólność małżeńską składają się różnego rodzaju więzi, nie tylko natury fizycznej i majątkowej, ale także więź duchowa, osobista, emocjonalna i uczuciowa. Pozostawanie we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci małżonka oznacza więc wspólne zamieszkiwanie lub prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego lub inny rodzaj więzi łączącej małżonków.

Osoba, która ubiega się o wypłatę renty wdowiej, musi złożyć oświadczenie, że pozostawała we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci współmałżonka. Informacje te podaje zgodnie z prawdą i potwierdza podpisem.

Będę składała wniosek o rentę wdowią, jakie dane są istotne dla ZUS, co należy podać we wniosku? A drugie pytanie dotyczy wypłaty renty wdowiej. Wiem, że nie trzeba się spieszyć ze złożeniem wniosku, bo czasu jest do lipca, ale chciałam zapytać, jeśli złożę wniosek w przyszłym miesiącu, to kiedy ZUS wypłaci mi rentę wdowią?

ZUS przygotował wniosek o ustalenie zbiegu świadczeń z rentą rodzinną ERWD, dostępny na www.zus.pl oraz w każdej naszej placówce. Formularz ten zawiera wszystkie niezbędne dane, które trzeba podać. Wniosek o ustalenie łącznej wypłaty świadczeń można złożyć na innym wniosku, niż ERWD. Taki wniosek musi zawierać następujące dane niezbędne do rozpatrzenia sprawy:

- imię i nazwisko wnioskodawcy,
- datę urodzenia wnioskodawcy,
- numer PESEL wnioskodawcy, a jeżeli nie ma nadanego tego numeru – serię i numer dowodu

- osobistego lub paszportu,
 - adres miejsca zamieszkania i adres do korespondencji,
 - ostatni adres miejsca zamieszkania w Polsce – w przypadku osoby zamieszkałej za granicą, jeżeli mieszkała wcześniej w Polsce,
 - adres miejsca pobytu lub ostatniego miejsca zamieszkania – w przypadku osoby, która nie ma adresu miejsca zamieszkania,
 - wskazanie, czego dotyczy wniosek, czyli ustalenia zbiegu świadczeń z rentą rodzinną,
 - wskazanie sposobu wypłaty wraz z podaniem odpowiednich danych,
 - podpis wnioskodawcy, pełnomocnika albo osoby upoważnionej przez wnioskodawcę.
- Jeśli nie korzystałaby Pani z naszego formularza, tylko byłby to odręcznie napisany wniosek, należy jeszcze dołączyć oświadczenia:
- jakie ma Pani przyznane świadczenia lub jakie wnioski o świad-

- czenia są w trakcie rozpatrywania oraz w jakiej instytucji (np. ZUS, KRUS, ZER MSWiA, WBE, BE SW)
- czy pozostawała Pani we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci małżonka,
- czy zawarła Pani nowy związek małżeński do dnia złożenia wniosku,
- jaki wariant wypłaty świadczeń wybiera, tj. 100% renty rodzinnej i 15% swojego świadczenia lub odwrotnie.

Odpowiadając na drugie Pani pytanie to pierwsze wypłaty renty wdowiej przekazemy w lipcu 2025 r. w dotychczas ustalonych terminach płatności świadczeń. Jedynie w przypadku ustalenia zbiegu świadczenia z rentą rodzinną, w skład którego wchodzi świadczenie wypłacane w innym organie emerytalnym lub rentowym (WBE, ZER MSWiA, BESW, KRUS), ustalimy nowy termin płatności, do 6 dnia każdego miesiąca.

Wieś pędzlem malowana. Konkurs plastyczny w Godowie

GODÓW W Godowie odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu plastycznego „Wieś pędzlem malowana”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Godowie przy współudziale Śląski Oddział Regionalny Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która zasponsorowała nagrody rzeczowe dla laureatów.

– Na konkurs wpłynęły aż 44 prace w dwóch kategoriach wiekowych. Jury w składzie: Katarzyna Kubica, Renata Wodecka i Joanna Szczepańska miało niełatwe zadanie, ponieważ wszystkie nadesłane prace zachwycały pomysłowością i jakością wykonania. Po burzliwych obradach udało się jednak wyłonić zwycięzców, którym podczas uroczystości wręczono zasłużone nagrody – informuje GBP w Godowie.

– Uczestnicy konkursu wykazali się niezwykłą kreatywnością, ukazując w swoich pracach uroki polskiej wsi. Nagrodzone dzieła wyróżniały się nie tylko estetyką, ale także umiejętnym oddaniem atmosfery wiejskiego krajobrazu.

Po części oficjalnej odbyły się warsztaty EkoART, podczas których uczestnicy mieli okazję stworzyć kartki okolicznościowe w technice scrapbookingu na zbliżające się Walentynki. Powstały liczne pomysły i piękne prace, które uczestnicy mogą wręczyć bliskim lub swoim sympatiom. Serdecznie dziękujemy ARiMR za wsparcie i ufundowanie nagród, dzięki czemu wydarzenie zyskało dodatkowy prestiż. Gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursu oraz dziękujemy za ich zaangażowanie i pasję do twórczości artystycznej! – czytamy w komunikacie GBP opublikowanym na Facebooku.

Źródło: GBP w Godowie



■ Uczestnicy konkursu wykazali się niezwykłą kreatywnością, ukazując w swoich pracach uroki polskiej wsi. FOTO: FACEBOOK. COM/GBP W GODOWIE

LISTA LAUREATÓW:

Kategoria I (9– 12 lat):

1. miejsce: Oliwia Moczala
 2. miejsce: Konstanty Marcol
 3. miejsce ex aequo: Filip Piprek i Zofia Macura
- Wyróżnienia:**
Marta Krzystała,
Agata Macura

Kategoria II (13– 19 lat):

1. miejsce: Maja Fit
2. miejsce: Liliana Tomala
3. miejsce: Marta Rupnik

źródło: uniaturla.pl

Sukces młodych zawodników Unii Turza Śląska

TURZA ŚL. Roczni trenera Piotra Glenca awansował do finałów Bielik Cup w Krakowie. Tym samym zawodnicy U10 dołączyli do ekipy Przemka Kuczoła z U9, która również wywalczyła awans do tych prestiżowych rozgrywek.

To bezprecedensowy sukces Akademii. Naszej drużynie udało się awansować do finałów turnieju Bielik CUP. Jestem bardzo

dumny z postawy chłopaków, z tego jak prezentowali się na boisku i poza nim. Podziękowania oczywiście dla rodziców za pomoc organizacyjną na miejscu. Nie tylko osoby, które jechały na turniej zasługują na brawa, ponieważ to wspólny sukces całej drużyny – podkreśla trener Piotr Glenc. Finały odbędą się 14-15 czerwca, a finały U9 10-11 maja.



■ Młodzi piłkarze Unii Turza Śląska U10 również zagrają w finale turnieju Bielik Cup. FOT. UNIATURZA.PL

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ROW” w Wodzisławiu Śl.

z siedzibą przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43

OGŁASZA

w dniu 06.03.2025 r. pisemny przetarg nieograniczony na najem lokali użytkowych

1. Wodzisław Śl.	os. xxx-lecia 62 C	pow. użytk.	37,76 m ²	wadium	3 900,00 zł
2. Wodzisław Śl.	os. xxx-lecia 62 C	pow. użytk.	33,56 m ²	wadium	3 600,00 zł
3. Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 4	pow. użytk.	122,55 m ²	wadium	8 000,00 zł
4. Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 5	pow. użytk.	95,94 m ²	wadium	6 300,00 zł
5. Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 9	pow. użytk.	178,58 m ²	wadium	14 000,00 zł
6. Pszów	ul. J. Tytki 9	pow. użytk.	142,38 m ²	wadium	11 000,00 zł
7. Rydułtowy	ul. Of. Terroru 77	pow. użytk.	262,69 m ²	wadium	20 000,00 zł

Koszty przetargu - 900,00 zł brutto (nie podlega zwrotowi)

Cena wywoławcza za 1 m²/netto za najem lokalu wynosi:

dot. poz. 1-2	z przeznaczeniem na lokale	- handlowe, biurowe	20,49 zł
		- usługowe	14,17 zł
dot. poz. 3-5	z przeznaczeniem na lokale	- handlowe, biurowe	17,38 zł
		- usługowe	13,37 zł
dot. poz. 6	przeznaczeniem na lokale	- handlowe, biurowe	15,42 zł
		- usługowe	10,90 zł
dot. poz. 7	z przeznaczeniem na lokale	- handlowe, biurowe	19,67 zł
		- usługowe	13,66 zł

1. Oferty pisemne należy przesłać na adres e-mail lokaleuzytkowe@sm-row.pl do dnia 05.03.2025 r.

2. Oferta powinna zawierać :

- imię i nazwisko/ nazwa firmy; adres, NIP, REGON
- scan/ kopię wypisu z CEIDG lub KRS
- data sporządzenia oferty,
- wskazanie lokalu będącego przedmiotem złożonej oferty,
- wysokość oferowanej miesięcznej stawki najmu lokalu - zł/m²/m-c netto (nie mniejszej niż cena wywoławcza)
- informację o rodzaju prowadzonej działalności,
- klauzulę informacyjną dotyczącą przetwarzania danych osobowych w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia niniejszego przetargu,
- potwierdzenie wpłaty wymaganego wadium oraz kosztów przetargu.

3. Oferent zobowiązany jest przed wpłaceniem wadium i przystąpieniem do przetargu uzyskać w Dziale Lokali Użytkowych akceptację Spółdzielni na oferowany profil prowadzonej działalności gospodarczej.

4. Wadium i koszty przetargu należy wpłacić przelewem na konto Spółdzielni PKO BP S.A. nr 80 1020 2472 0000 6902 0018 2428

5. Informujemy, że wadium złożone przez uczestników przetargu, którzy nie wygrają przetargu zostanie zwrócone przelewem na wskazane konto przez uczestnika przetargu bez zwrotu kosztów z nim związanych, a osobie, która wygra przetarg – zostanie zarachowane jako zabezpieczenie należności Spółdzielni wynikających z umowy najmu. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli oferent, który wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię.

6. Lokale użytkowe można oglądać po uzgodnieniu terminu - Dział Lokali Użytkowych tel. 32 428 27 46,

7. Informacje o wynikach przetargu zostaną przekazane Oferentom na wskazany w ofercie adres e-mail.

8. Skuteczność przeprowadzenia przetargu pisemnego wymaga złożenia ofert dwóch oferentów.

9. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz wycofania lokalu z przetargu bez podania przyczyny.

Informacji o przetargu udziela Dział Lokali Użytkowych Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW”
ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43 - pokój nr 29 tel. (032) 428-27-46

ROGÓW, LUBOMIA, RACIBÓRZ Od kilku lat Magdalena i Kamil Klimkowie koncertują jako Zakochany Duet. Młodzi artyści sakramentalne „tak” powiedzieli sobie 30 sierpnia 2023 roku. Jak sami mówią, połączyła ich muzyczna pasja.

Ta historia rozpoczyna się w budynku Młodzieżowego Domu Kultury w Raciborzu, gdzie uczęszczali przed laty zarówno pochodząca z Pietraszyna Magdalena Pohlmann oraz mieszkaniec Lubomi Kamil Klimek. Miłali się na korytarzach, biorąc udział w odmiennych zajęciach. Kamil uczęszczał na zajęcia Mirażu, a Magda chodziła na lekcje indywidualne. Tam jednak nie zwrócili na siebie jeszcze uwagi. Przed kilku laty natomiast oboje rozpoczęli studia na Wydziale Jazzu Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Nysie. Choć początkowo oboje aplikowali na studia w tej samej specjalności, Magdalena zgodnie ze swoim wyborem trafiła na wokalistykę, Kamil zaś pozostał na uczelni, jednak na specjalności edukacji artystycznej.

Wtedy też pojawił się pomysł wspólnych dojazdów na studia. – Tak to się chyba zaczęło, że razem zaczęliśmy jeździć na uczelnię, a później zaproponowałem Magdzie wspólne śpiewanie na ślubach – wspomina Kamil Klimek.

– Początkowo mój stosunek do Kamila był delikatnie mówiąc obojętny. Wszędzie było go pełno, co mnie trochę odstraszało, czułam respekt – śmieje się Magda, która ukończyła także Państwową Szkołę Muzyczną I i II st. im. Karola i Antoniego

Szafranków w Rybniku w klasie organów.

Jak zaznaczają Klimkowie, chociaż łączy ich zamiłowanie do jazzu, mają nieco odmienne gusta muzyczne. Magdalena jako organistka, zdecydowanie bardziej odnajduje się w tradycyjnych utworach, także muzyki poważnej i kościelnej, natomiast Kamil uwielbia klimaty gospel i soul'u.

Konkursy i telewizja

Muzycy już wcześniej dali się poznać publiczności, biorąc udział w licznych konkursach i przeglądach piosenek w regionie. Kamil w 2021 roku wystąpił w Szansie na Sukces, śpiewając piosenkę „Sexi Flexi” Natalii Kukulskiej. Kiedy po pierwszych próbach zaiskrzyło między nimi uczucie, postanowili już jako para stworzyć Zakochany Duet.

– Nasz pierwszy wspólny występ przed większą publicznością miał miejsce w 2021 roku w Krzanowicach, a dopiero później pojawił się pomysł na Zakochany Duet. Okazało się, że nasze aranżacje znanych i lubianych utworów o miłości przypadły do gustu słuchaczom. Od tego czasu zaśpiewaliśmy już sporo koncertów – mówi Kamil Klimek.

Szkoła, Ognisko Muzyczne i kościół

Sakramentalne „tak” powiedzieli sobie w sierpniu



■ Magdalena i Kamil Klimkowie stworzyli projekt muzyczny Zakochany Duet, bo połączyła ich wspólna pasja

ZAKOCHANY DUET – Magdę i Kamila Klimków połączyła muzyka

2023 roku. Obecnie nadal są studentami w Nysie i nadal dojeżdżają razem na uczelnię, choć teraz razem studiują na ostatnim roku studiów magisterskich z wokalistyki jazzowej. Zawodowo jednak Kamil związany jest ze Szkołą Podstawową im. Brunona Strzałki i Anny Wróbel w Syryni, gdzie uczy muzyki oraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji w Lubomi, gdzie prowadzi chór Lutnia oraz Młodzieżowy Zespół Wokalny. Magdalena Klimek

pracuje natomiast w Ognisku Muzycznym FulnArt w Raciborzu, a także jest instruktorem wokalnym w Zespole Wokalnym Perspektywa w Raciborskim Centrum Kultury. Jej grę na organach usłyszeć można także w kościele w Rogowie, bo od niedawna Klimkowie mieszkają właśnie na terenie gminy Gorzyce. Małżeństwem są od półtora roku, natomiast jak twierdzą, choć to właśnie pasja muzyczna ich połączyła, powoduje ona też spięcia.

– Chyba najwięcej małżeńskich kłótni mamy na próbach. Ale jak to przy pracy, nie brakuje emocji. Nie mamy jednak „cichych dni”, bo każdy problem rozwiązujemy rozmową – twierdzą zgodnie.

Zakochany Duet w RCK

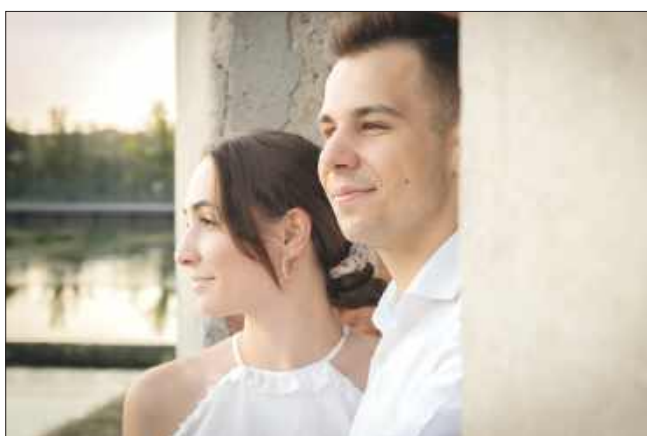
Zakochany Duet Walentynkowo w najbliższym czasie będzie można usłyszeć już 23 lutego o godz. 18.00 w Raciborskim Centrum Kultury.

– Instrumentalnie – na

fortepianie będzie nam towarzyszyć nasz przyjaciel, Łukasz Fulneczek. Zaprezentujemy utwory, które lubimy najbardziej, a także są lubiane przez publiczność, czyli standardy lat 80 i utwory o miłości takich autorów, jak Nat King Cole, Bee Gees, Zbigniewa Wodeckiego czy Anny Jantar. Będzie to kameralny koncert, bo przewidziano tylko 70 miejsc. Dlatego warto się spieszyć, aby zdobyć bilety – zapowiada Magdalena Klimek, zapraszając na najbliższy koncert. **Szymon Kamczyk**



■ Magda i Kamil w swoim domu w Rogowie, gdzie mieszkają od kilku miesięcy. FOT. S. KAMCZYK



■ Pobrali się 30 sierpnia 2023 roku i obecnie dzielą wspólną pasję jako szczęśliwi małżonkowie. ARCH. M.K.KLIMEK



■ Magda i Kamil przed jednym ze wspólnych występów, jeszcze nie jako Zakochany Duet. ARCH. NOWINY.PL

WÓJT ADAM WAJDA: Ekowystawa powraca do Pietrowic Wielkich, by odpowiadać na potrzeby mieszkańców i przedsiębiorców

– Potrzeba jest ogromna – mówi wójt Adam Wajda o powrocie Ekowystawy do Pietrowic Wielkich po pięciu latach przerwy, tym razem z dużym wsparciem Wydawnictwa Nowiny jako współorganizatora. W jednym miejscu będzie można poznać nowoczesne, ekologiczne i ekonomiczne rozwiązania dla domu i ogrodu. Wydarzenie zaplanowane jest na weekend 10–11 maja. Obecnie trwają zgłoszenia wystawców, którzy chcą zaprezentować swoje produkty i usługi podczas tego wydarzenia. Już kilkanaście stoisk jest zarezerwowanych. Jak można się zgłosić? Szczegóły na końcu artykułu.



■ Zdaniem wójta Adama Wajdy, Ekowystawa przyniosła efekty, ponieważ już od początku jej ideą było przybliżenie mieszkańcom nowych technologii oraz ekologicznych systemów grzewczych, które poprawiają jakość powietrza i zdrowie. Po pięciu latach przerwy wydarzenie wraca do Pietrowic Wielkich, tym razem pod hasłem „Dom i ogród przyjazne środowisku”.

Prosta idea

Wójt Adam Wajda, od początku związany z Ekowystawą w Pietrowicach Wielkich, przypomina, że decyzja o jej organizacji zapadła przed laty w odpowiedzi na problemy niskiej emisji i brak ekologicznych źródeł ciepła. – Idea była prosta: przybliżyć mieszkańcom nowe technologie i ekologiczne systemy grzewcze, które poprawiają jakość powietrza i zdrowie – mówi. Zamiast straszyć przepisami, samorząd postawił na edukację i zachętę, pokazując dostępne rozwiązania oraz możliwości pozyskania środków na ich wdrożenie.

Zdaniem Wajdy ta strategia przyniosła efekty, dlatego po pięcioletniej przerwie spowodowanej m.in. pandemią koronawirusa Ekowystawa wraca. – Potrzeba jest ogromna – podkreśla, wskazując na dynamiczny rozwój technologii, które nie zawsze mamy czas zgłębiać. W jednym miejscu będzie można poznać nowoczesne, ekologiczne i

ekonomiczne rozwiązania dla domu i ogrodu. O samym powrocie mówi również, że wynika on z potrzeb społecznych. Jak podkreśla, mieszkańcy w różnych formułach spotkań wyrażali chęć, by znów móc posłuchać, zobaczyć i przyjść na tę wystawę.

Dom i ogród

Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem „Dom i ogród przyjazne środowisku”. Wójt zwraca uwagę na znaczenie zieleni wokół nas – drzew, śpiewu ptaków, a nawet obecności jeży. – Ale najpierw musimy sami posadzić drzewo i o nie zadbać – zaznacza. Podkreśla też, że ogród to nie tylko roślinność, ale przestrzeń do odpoczynku, małe szklarnie czy sposoby na gromadzenie wody. – Wszystkie nowe wyzwania i innowacje znajdują na Ekowystawie idealną przestrzeń do zaprezentowania – zapowiada.

Wajda podkreśla, że Ekowystawa to coś więcej niż prezentacja ekologicznych

technologii – to wizja przyszłości, w której liczy się inteligentne zarządzanie energią i zrównoważone budownictwo. – Ekologia to nie tylko wybór źródła ciepła, ale także umiejętne gospodarowanie energią – mówi. Wskazuje na rosnącą rolę magazynowania energii, wykorzystania odnawialnych źródeł, takich jak słońce, oraz koncepcji inteligentnych domów, które samodzielnie regulują temperaturę.

Nie tylko przywrócić imprezę, ale i ją rozwinąć

Partnerem gospodarczym tegorocznej Ekowystawy jest Wydawnictwo Nowiny. Prezes wydawnictwa, Arkadiusz Gruchot, podkreśla, że powiat raciborski zasługuje na taką cykliczną imprezę. Wskazuje, że Pietrowice Wielkie to idealne miejsce, z gminą o bogatych tradycjach wspierania przedsiębiorczości. – Zdecydowanie szkoda, że takich wydarzeń jest u

nas tak mało. To właśnie jeden z głównych powodów, dla których postanowiliśmy się zaangażować i przywrócić tę wystawę do życia – mówi. Jak zaznacza, nie musieli namawiać gminy do tej inicjatywy, bo również miała podobny pomysł. Prezes zapowiada, że Wydawnictwo Nowiny, wspólnie z gminą, chce nie tylko przywrócić Ekowystawę do dawnej świetności, ale także ją rozwinąć, dążąc do jak największego sukcesu wydarzenia.

Przypomina, że Ekowystawa składa się z dwóch głównych aspektów: społeczno- edukacyjnego i biznesowego. Jak zaznacza Gruchot, część edukacyjna, społeczna, integracyjna oraz liczne koncerty, które będą równolegle odbywać się w trakcie wydarzenia, to domena gminy. Proces pozyskiwania wystawców, jak podkreśla, jest bardziej złożony i wymaga dużego zaangażowania. – To nie jest coś, co może zrobić jedna osoba, ponieważ gmina nie

ma na stałe wydzielonych referatów zajmujących się logistyką i pozyskiwaniem wystawców na jedną imprezę – mówi Gruchot. Zaznacza, że w jego wydawnictwie od lat funkcjonuje dział odpowiedzialny za organizację wydarzeń. – Mamy spore doświadczenie, organizując m.in. Festiwal Perspektyw czy projekt „InspiratON – Czas na Zawodowców”, który od 10 lat wspiera przedsiębiorczość – dodaje.

Arkadiusz Gruchot przedstawia wizję nowoczesnej imprezy, ale z zachowaniem wszelkich proporcji. Jak tłumaczy, celem jest stworzenie wydarzenia, które będzie innowacyjne i nowoczesne, ale jednocześnie dopasowane do lokalnych realiów.

Jak się zgłosić?

Obecnie trwają zgłoszenia wystawców, którzy chcą zaprezentować swoje produkty i usługi podczas tego wydarzenia. Marek Kuder, Dyrektor Działu Rozwoju

Biznesu Wydawnictwa Nowiny i Szef Organizacyjny Części Wystawienniczej tegorocznej Ekowystawy, zachęca firmy do udziału i pilnej rezerwacji stoisk.

– Już kilkanaście stoisk na powracającej Ekowystawie jest zarezerwowanych. Wśród nich dotychczasowi wieloletni Wystawcy, ale również zupełnie nowe firmy. Ekowystawa to świetne miejsce na zaprezentowanie tysiącom klientów swoich produktów dla domu i ogrodu, dlatego wszystkie zainteresowane firmy, które chciałyby zarezerwować stoisko wystawiennicze zapraszam do kontaktu z Wydawnictwem Nowiny, które w tym roku jest współorganizatorem Ekowystawy i organizatorem części wystawienniczej. Wystarczy wysłać nam zgłoszenie na e-mail ekowystawa@nowiny.pl lub wypełnić formularz kontaktowy na stronie www.nowiny.pl/ekowystawa. Nasi pracownicy niezwłocznie się z Państwem skontaktują w celu omówienia udziału Państwa firmy w Ekowystawie. Prosimy o pilne działanie, ponieważ liczba stoisk jest ograniczona – przekonuje Marek Kuder.

Zapraszamy serdecznie i prosimy już dziś o pilny kontakt z Nowinami w celu rezerwacji udziału Państwa firmy w jednym z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

Patronami medialnymi Ekowystawy są na ten moment wszystkie media Wydawnictwa Nowiny (6 gazet, 4 portale i media społecznościowe), Radio Vanessa FM, Radio Park oraz Raciborska Telewizja Kablowa. Zapraszamy do współpracy kolejne media i prosimy o kontakt na e-mail ekowystawa@nowiny.pl. Warto z nami być!

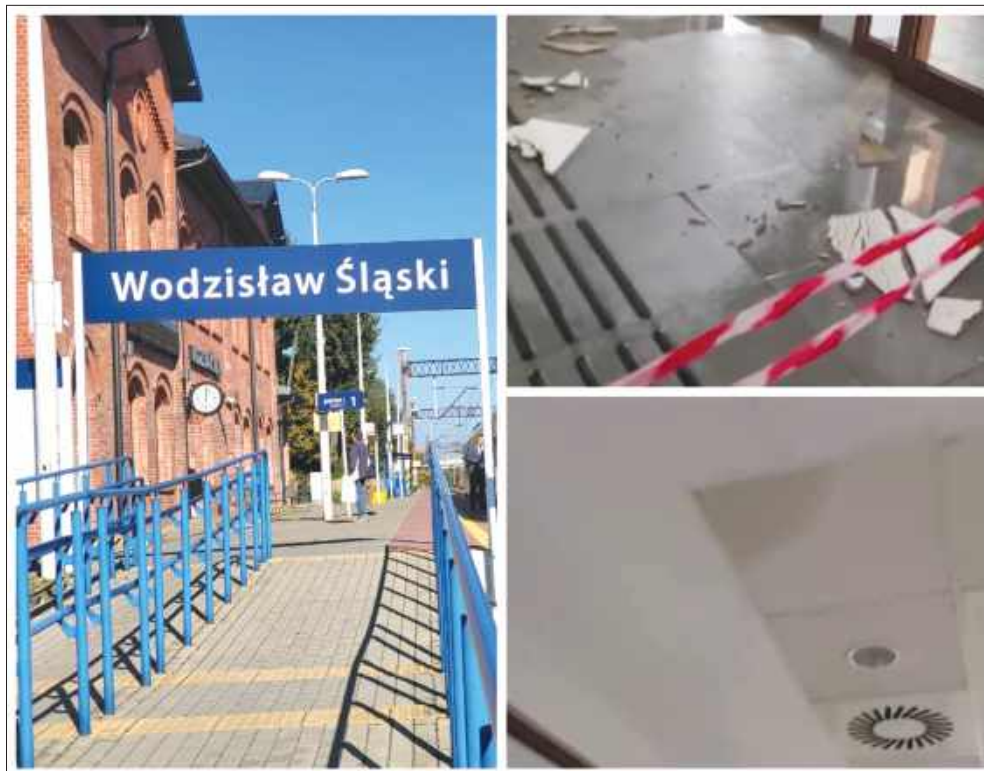
Awaria na dworcu kolejowym w Wodzisławiu. Pękł wężyk doprowadzający wodę do roślin

WODZISŁAW ŚL.

Na dworcu kolejowym w Wodzisławiu Śląskim znów pojawiła się woda, choć tym razem nie chodzi o wody gruntowe, które kilka lat temu były problemem opisywanym przez naszą redakcję. Tym razem w głównej poczekalni woda zaczęła lecieć z sufitu.

O sprawie poinformowało m.in. Stowarzyszenie Wodzisław 2.0, publikując w social mediach film z poczekalni. Jak się okazało, za awarię oraz szkody na suficie poczekalni odpowiedzialny jest pęknięty wężyk, który doprowadza wodę do roślin na ścianie wertykalnej.

– Doszło do pęknięcia



■ Awaria w poczekalni dworca spowodowana jest pęknięciem wężyka doprowadzającego wodę do roślin. FOTO: ARCH. NOWINY.PL, WODZISŁAW 2.0

wężyka nawadniającego, który służy utrzymaniu zieleni na ścianie dworca. Po odpowiednim już dokonanym sprawdzeniu i opanowaniu tej sytuacji kluczowe w kolejnych dniach będzie przywrócenie stanu tej części obiektu sprzed zdarzenia (po osuszeniu) oraz pełnej funkcjonalności me-

chanizmu nawadniającego – upewnienie się, że cały system działa poprawnie. Pracownicy obsługujący dworzec i nie tylko działają i będą działać – informują służby prasowe wodzisławskiego magistratu.

Przypomnijmy, że dworzec kolejowy w Wodzisławiu Śląskim został oddany do

użytku prawie 6 lat temu, bo 1 lipca 2019 roku. Na realizację projektu przebudowy i rozbudowy dworca kolejowego i budowę Centrum Przesiadkowego miasto Wodzisław Śląski pozyskało środki unijne w wysokości ponad 12 mln zł. Wartość przedsięwzięcia przekroczyła 14 mln zł. (ska)

Chcesz zarobić, możesz skończyć w więzieniu z poważnymi zarzutami

KRAJ Komenda Główna Policji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych ostrzegają przed narastającym procederem oszustw metodą „na kierowcę”/„na usługi przewozu osób” w państwach granicznych strefy Schengen na południu Europy.

Oszuści przez media społecznościowe poszukują osób gotowych do wykonywania pracy kierowcy, świadczenia usług przewozu osób w państwach na granicy strefy Schengen. Propozycje te zawierają pozornie korzystne warunki współpracy: gwarantowane zlecenia na długie kursy oraz bardzo wysokie stawki za pasażera.

W rzeczywistości zrekrutowane osoby uczestniczą często w działaniach zorganizowanych grup prze-

stępnych, zajmujących się przemytem nielegalnych migrantów do Unii Europejskiej poprzez tzw. szlak bałkański. Najczęściej propozycje dotyczą wykonywania przewozów z Chorwacji i Słowenii, ale też z Węgier, Rumunii i Bułgarii do innego państwa UE.

Udział w tego typu przestępstwie jest zagrożony wieloletnią karą pozbawienia wolności, w tym długiego oczekiwania na wyrok w areszcie tymczasowym bez możliwości powrotu do kraju!

Nie bądź naiwny i nie pozwól się oszukać! Unikaj podejrzanie atrakcyjnych ofert pracy, zwłaszcza pochodzących z anonimowych kont w mediach społecznościowych! Weryfikuj informacje! Brak świadomości udziału w przestępstwie nie jest usprawiedliwieniem i nie zwalnia z odpowiedzialności karnej. **źr. Policja**

Zatrzymali 22-latkę na podwójnym zakazie



■ Za złamanie zakazu prowadzenia pojazdów grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. FOTO: POLICJA, ILUSTRACYJNE

SKRZYSZÓW Policjanci zatrzymali mężczyznę, który pomimo zasądzenia dwóch zakazów, nadal się do nich nie stosował.

W Skrzyszowie policjanci wodzisławskiej drogowki zatrzymali do kontroli drogową audi. Policyjna kontrola wykazała, że 22-latek bez uprawnień przewoził swoją 21-letnią znajomą. Dodatkowo obowiązują go dwa sądowe zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów

mechanicznych, a jego pojazd ma zatrzymany dowód rejestracyjny za naruszenia dotyczące ochrony środowiska.

22-letni mieszkaniec powiatu wodzisławskiego odpowie za zlekceważenie podwójnego sądowego zakazu oraz za jazdę bez uprawnień pojazdem niedopuszczonym do ruchu. Grozi mu kara 5 lat więzienia, o jego dalszym losie zdecyduje niebawem sąd.

źr. KPP Wodzisław Śląski

Pszowski dzielnicowy po służbie zatrzymał poszukiwanego

PSZÓW Policjant zatrzymał poszukiwanego i przekazał wezwanemu na miejsce patrolowi dzielnicowym.

Pszowski dzielnicowy aspirant Sebastian Sobczyk w czasie wolnym od służby był w urzędzie pocztowym. Tam zauważył mężczyznę, za którym sąd wydał nakaz doprowadzenia do zakładu karnego w celu odbycia 75 dni zastępczej kary pozbawienia wolności w miejsce nieuiszczonej grzywny w wysokości 4,5 tysiąca zło-



■ Lista osób poszukiwanych regularnie się skraca, także dzięki reakcji policjantów, będących poza służbą. FOT. KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

tych za kierowanie pojazdem, znajdując się w stanie nietrzeźwości.

57-letni mieszkaniec Rydułtów został zatrzymany. Mężczyzna skorzystał z prawa do zwolnienia z odbycia orzeczonej kary, uiszczając zaległą kwotę.

Niektórzy liczą na to, że zdołają uniknąć konsekwencji za łamanie przepisów prawa. Lista osób poszukiwanych jednak regularnie się skraca, także dzięki reakcji policjantów będących poza służbą - podkreśla oficer prasowa wodzisławskiej komendy, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

źr. KPP Wodzisław Śląski

Przygotowali darmowe wejściówki na lodowisko w Pszowie. Akcja Stowarzyszenia Razem dla Śląska

PSZÓW W sobotę, 15 lutego przy wejściu na pszowskie lodowisko dzieci mogły wylosować darmowe wejściówki. Stowarzyszenie Razem dla Śląska przygotowało specjalne stoisko. Członkowie częstowali gorącą czekoladą i słodyczami. Apelowali też o to, aby używać kasków podczas korzystania z lodowiska oraz odbłasków. Można było zrobić sobie również zdjęcie z maskotkami.

– Pierwsza sobota ferii w Pszowie była pełna zimowej magii, radości i niezapomnianych emocji. Dzięki inicjatywie Stowarzyszenia Razem dla Śląska dzieci i ich rodziny mogły rozpocząć ferie w wyjątkowy sposób – na lodowisku, w towarzystwie bajkowych postaci i z kubkiem gorącej czekolady w dłoni. Największą atrakcją wydarzenia było 100 darmowych wejściówek na lodowisko, które rozlosowano wśród uczestników. Co godzinę odbywały się kolejne tury losowania, a emocje rosły z każdą chwilą. Każde dziecko marzyło o tym, by znaleźć się w gronie szczęśliwców i móc bezpłatnie szusować po lodzie – informuje stowarzyszenie.

Wejściówki wręczała Ewa Gawęda, prezes Stowarzyszenia Razem dla



■ Organizatorzy zadbali nie tylko o wspaniałą zabawę, ale także o bezpieczeństwo uczestników. Przez całe wydarzenie przypomniano o zasadach jazdy na lodowisku i konieczności noszenia kasków ochronnych.

Śląska – To ogromna radość widzieć dzieci tak szczęśliwe. Chcemy, by ferie były dla nich czasem beztroskiej zabawy, ale i integracji z rówieśnikami” – mówiła Gawęda.

Organizatorzy zadbali nie tylko o wspaniałą zabawę,

ale także o bezpieczeństwo uczestników. Przez całe wydarzenie przypomniano o zasadach jazdy na lodowisku i konieczności noszenia kasków ochronnych.

– Bezpieczne ferie to udane ferie! Zachęcali-

śmy dzieci do zakładania kasków i przestrzegania zasad obowiązujących na lodowisku. To kluczowe, aby unikać niepotrzebnych urazów i cieszyć się zimową zabawą bez obaw – podkreślają organizatorzy.

Olaf, Kung Fu Panda i Tygrysica – bajkowi goście na lodzie

– Nie tylko sportowe atrakcje przyciągały uczestników! Na miejscu pojawiły się trzy wyjątkowe postaci – Olaf, Kung Fu Panda i Tygrysica. Dzieci były zachwycone możliwością spotkania swoich ulubionych bohaterów, a rodziny chętnie korzystały z okazji, by zrobić pamiątkowe zdjęcia. Olaf, jak zawsze, rozdawał uśmiechy i serdeczne uściski, a Kung Fu Panda i Tygrysica dostarczyli dodatkowej dawki energii i humoru. Bajkowi bohaterowie wspólnie z dziećmi bawili przy lodowisku, co sprawiło, że atmosfera była jeszcze bardziej magiczna – informuje nas stowarzyszenie.

Ferie rozpoczęte z uśmiechem i bezpieczeństwem!

– Wydarzenie zgromadziło dziesiątki mieszkańców Pszowa i okolic, a wspólna zabawa i serdeczna atmosfera pokazały, jak ważne są takie inicjatywy dla lokalnej społeczności. Stowarzyszenie Razem dla Śląska po raz kolejny udowodniło, że warto organizować wydarzenia, które łączą pokolenia i promują aktywny, bezpieczny wypoczynek – informuje stowarzyszenie Razem dla Śląska.

– To dopiero początek! Chcemy, aby nasze akcje nie tylko dawały ludziom radość, ale także edukowały w zakresie bezpiecznego wypoczynku. Już teraz myślimy o kolejnych wydarzeniach – zapowiadają organizatorzy. (FK)



■ Wspólne zdjęcie uczestników świętowania. FOTO: KGW BUKÓW

Na stacji kupił alkohol, wypił i jechał. Nie spodziewał się, że jest obserwowany



■ Nieodpowiedzialny uczestnik ruchu odpowie teraz za swoje zachowanie przed sądem. FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

WODZISŁAW ŚL. To, że policjantem jest się cały czas wielokrotnie udowadniaли wodzisławscy stróże prawa. Tym razem, dzięki czujności i właściwej reakcji dzielnicowego, kierowca, który wcześniej pił alkohol został ujęty i przekazany wezwanemu na miejsce patrolowi policji.

Wodziszławski dzielnicowy, starszy sierżant Andrzej Kołodziej, kiedy w czasie wolnym od służby był na stacji paliw, zwrócił uwagę na mężczyznę, który zaku-

pił alkohol, a następnie go wypił. Gdy mundurowy wychodził ze stacji, zauważył odjeżdżający samochód, za kierownicą którego siedział ten sam mężczyzna.

– Policjant natychmiast wsiadł do swojego samochodu i ruszył za nim. Pojazd zatrzymał się na ulicy Zamkowej w Wodzisławiu Śląskim, wówczas dzielnicowy wysiadł z auta i podbiegł do niego. Wyciągnął kluczyki ze stacyjki i wezwał na miejsce patrol drogówki – informuje oficer prasowa jednostki, asp.

sztab. Małgorzata Koniar-ska.

Badanie alkomatem wykazało u 48-letniego mieszkańca Nowej Rudy niecałe pół promila alkoholu. Mężczyźnie została pobrana krew do dalszych badań. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie niebawem przed sądem. Dzięki czujności będącego w czasie wolnym od służby policjanta nieodpowiedzialny uczestnik ruchu drogowego poniesie konsekwencje prawne.

źr. KPP Wodziszław Śląski

Gospodynie z Bukowa świętowały walentynki

BUKÓW Panie z koła gospodyń wiejskich w Bukowie zorganizowały wyjątkowe obchody walentynki. W atmosferze pełnej ciepła, radości i miłości, uczestnicy spędzili ten wieczór na wspólnych rozmowach oraz delectowaniu się pysznymi potrawami przygotowanymi przez gospodynie.

– „Miłość to nie patrzeć na siebie nawzajem, ale patrzeć razem w tym samym kierunku” – te słowa Antoine’a de Saint-Exupéry’ego doskonale

oddają ducha tego wydarzenia. Tego dnia wszyscy obecni mogli poczuć, jak ważna jest wspólnota, wzajemne wsparcie i dzielenie się miłością. Koło gospodyń wiejskich w Bukowie kolejny raz udowodniło, jak ważną rolę odgrywa w integracji lokalnej społeczności, tworząc niezapomniane chwile, które na długo pozostaną w sercach uczestników – przekazuje nam Aleksandra Cmok, przewodnicząca KGW Buków.

(FK)



■ W 2024 roku z przejazdów za 1 zł w trakcie ferii skorzystało blisko 113 tys. pasażerów. Czy w tym roku ten rekord uda się pobić? FOTO: ANNA LEWAŃSKA/KOLEJE ŚLĄSKIE

Kolejne ferie z Kolejami Śląskimi za złotówkę

REGION W poniedziałek ruszyła sprzedaż biletów za 1 zł w ramach feryjnej oferty Kolei Śląskich.

Od 15 lutego do 2 marca dzieci i młodzież od 4. do 18. roku życia będą mogły podróżować pociągami Kolei Śląskich za symboliczną złotówkę. Dzięki współpracy przewoźników, za złotówkę będzie można również przemieszczać się pociągami Polregio i Kolei Małopolskich na odcinkach Katowice – Kraków Płaszów oraz Bielsko-Biała Główna – Zakopane.

Promocyjny bilet Kolei Śląskich można kupić w aplikacji Kaeśka i w kasach biletowych lub w dniu wyjazdu u drużyn konduktorskich. Podczas podróży trzeba mieć przy sobie ważny dokument uprawniający do ulgowego przejazdu, np.: legitymację szkolną lub legitymację dziecka z niepełnosprawnością, a w przypadku dzieci w wieku

przedszkolnym dowolny dokument potwierdzający wiek.

Jazda bez limitu

Oferta nie jest limitowana, więc można kupić nieograniczoną liczbę biletów promocyjnych. Przejazdy za złotówkę obowiązują we wszystkich pociągach Kolei Śląskich z wyjątkiem odcinka transgranicznego między Chałupkami a Bohuminem. Warto pamiętać, że promocja dotyczy dzieci od czwartego roku życia, bo młodsi korzystają z ulgi ustawowej 100 proc. i ich przejazd zawsze jest nieodpłatny.

Pociągiem od najmłodszych lat

Ferie zimowe to doskonały czas na odkrywanie malowniczych zakątków województwa śląskiego i okolic z rodziną i bliskimi. Pociągami Kolei Śląskich dotrzemy między innymi do Wisły, Ustronia, Zwardonia, Zakopanego i na Jurę Krakowsko-Częstochowską. Kolejne Śląskie coraz czę-

ściej są wybierane także, jako pierwszy etap dalekich podróży dzięki połączeniu z Międzynarodowym Portem Lotniczym Katowice w Pyrzowicach. – Wspólnie z Kolejami Śląskimi regularnie korzystamy z takich okazji jak ferie czy wakacje, aby promować transport kolejowy wśród najmłodszych pasażerów – mówi Grzegorz Boski, wicemarszałek Województwa Śląskiego. Bartłomiej Wnuk, rzecznik prasowy Kolei Śląskich dodaje, że w 2024 roku z przejazdów za 1 zł w trakcie ferii skorzystało blisko 113 tys. pasażerów.

Rodzinne podróże przez cały rok Kolej Śląskie rodzinne przejazdy pociągami promują nie tylko w ferie. Dzięki całorocznej ofercie „Rodzina” rodzice podróżujący z dziećmi do 16. roku życia mogą kupować bilety z 30-procentową zniżką. Szczegóły i regulamin ofert jest dostępny na stronie www.kolejeslaskie.pl w zakładce „Dla Podróżnych”.

(ska)

Upamiętniono żołnierzy Armii Krajowej

WODZISŁAW ŚL. 14 lutego 2025 r. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego odprawiono mszę świętą w intencji żołnierzy Armii Krajowej, którzy wywodzili się z Ziemi Wodzisławskiej.

- Ksiądz proboszcz Zbigniew Pilecki odprawił wspaniałą mszę świętą. W homilii nawiązał do losów członków Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej w czasie okupacji i ich tragicznych losów po przejęciu władzy przez komunistów.

Wierni byli autentycznie wzruszeni i ukradkiem ocierali z oczu łzy. W nabożeństwie wzięli udział mieszkańcy okolicznych miejscowości, w tym z Turzy Śląskiej i Połomi, których krewni byli członkami Armii Krajowej - relacjonuje Antoni P. Krzyżak ze Stowarzyszenia Pamięci Armii Krajowej w Wodzisławiu Śląskim.

Przed mszą członkowie Stowarzyszenia Pamięci Armii Krajowej w Wodzisławiu Śląskim zapalili zni-

cze na grobach żołnierzy AK spoczywających na tutejszym cmentarzu.

Po nabożeństwie złożono kwiaty i zapalono znicze, a także odmówiono modlitwę za rybnickich inspektorów AK, dowódców batalionu wodzisławskiego AK, dowódców kompanii, księży oraz wszystkich ponad 5 500 członków rybnickiej konspiracji, a w szczególności tych około 1800, którzy ponieśli śmierć.

(ż)



■ Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej. Wodzisław Śląski, 14.02.2025 r. FOTO: KAROL FRIELOCH

Funkcjonariuszki straży granicznej zachęcały do służby młodzież

RYDUŁTOWY W ubiegłym tygodniu funkcjonariuszki Placówki SG w Rudzie Śląskiej opowiedziały o służbie uczniom szkół średnich w Rydułtowach i Zabrze.

W spotkaniach wzięło udział ponad 120 uczniów, w tym uczniowie klas o profilu mundurowym. Była to młodzież z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrze i z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach.

Funkcjonariuszki przedstawiły strukturę organizacyjną Śląskiego Oddziału Straży Granicznej oraz zasady naboru do formacji. Opisały jak wygląda codzienna służba, dzieląc się z młodzieżą swoimi doświadczeniami zawodowymi



■ Osoby decydujące się na służbę w straży granicznej mogą liczyć na różnorodność zadań. FOTO: STRAŻ GRANICZNA

mi oraz odpowiadając na zadawane przez uczniów pytania.

Szczegółowo przedstawiono słuchaczom procedurę kwalifikacyjną, która składa się z kilku etapów oraz zwrócono uwagę na

fakt, że osoby decydujące się na służbę w tej formacji mogą liczyć na różnorodność zadań i możliwość zdobywania nowych umiejętności, a także stabilne wynagrodzenie.

(sqx)

Poseł z naszego regionu uderza w Rafała Trzaskowskiego. „Spędził w delegacjach 250 dni”

KRAJ 250 dni – tyle w delegacjach krajowych i zagranicznych miał spędzić w ciągu kadencji Rafał Trzaskowski. Budzi to oburzenie posłów PiS Pawła Jabłońskiego i Andrzeja Śliwki. Twierdzą, że delegacje prezydenta Warszawy to tak naprawdę kampania wyborcza i wycieczki zagraniczne na koszt podatnika. – Wzywamy pana Trzaskowskiego, żeby wziął się do roboty jako prezydent Warszawy – mówi Paweł Jabłoński.



■ Paweł Jabłoński, Rafał Trzaskowski, ARCH. NOWINY.PL

Posłowie Paweł Jabłoński i Andrzej Śliwka zorganizowali konferencję prasową w Sejmie RP, podczas której poruszyli kwestię delegacji krajowych i zagranicznych Rafała Trzaskowskiego. W ciągu kadencji prezydent Warszawy miał spędzić w rozjazdach 250 dni, czyli – jak zauważa Paweł Jabłoński – dokładnie tyle, ile dni roboczych jest w tym roku. – On nawet ostatnio – nie wiem czy chciał się pochwalić, czy też wypsnęło mu się – przyznał, że on w Warszawie przebywa 1–2 dni w tygodniu. On w taki sposób

traktuje swoje obowiązki. W ten sposób właśnie pracuje, a to przecież jest człowiek, który pełni funkcję publiczną, jest na urzędzie publicznym, utrzymywany jest przez podatników – mówi poseł Paweł Jabłoński z PiS, który do Sejmu RP został wybrany w naszym okręgu wyborczym.

Kampania wyborcza i wycieczki zagraniczne na koszt podatnika

Poseł Andrzej Śliwka twierdzi, że wyjazdy R. Trzaskowskiego nie miały nic wspólnego z reprezen-

towaniem Warszawy i jako przykład podaje służbowy wyjazd Rafała Trzaskowskiego do województwa świętokrzyskiego, gdzie kandydat na prezydenta Polski tańczył i śpiewał z członkiniami kół gospodyń wiejskich. Posłowie PiS uważają, że podobnie rzecz się miała z wyjazdami zagranicznymi Rafała Trzaskowskiego, m.in. do Argentyny, Dubaju, Egiptu czy Turcji.

Poseł Paweł Jabłoński traktuje delegacje Rafała Trzaskowskiego jako przejaw hipokryzji Platformy Obywatelskiej, która "wy-

daje środki publiczne na kampanię wyborczą swojego kandydata i jednocześnie zarzuca to samo swoim oponentom".

Co na to sam Rafał Trzaskowski?

Prezydent Warszawy twierdzi, że większość jego delegacji jest związana z pracą w Komitecie Regionów, który "dba o to, żeby nasze stanowisko, tj. stanowisko miast i regionów, było brane pod uwagę w momencie, kiedy Unia Europejska podejmuje decyzje", co z kolei miało się przełożyć

na „setki milionów złotych z unijnego budżetu, które trafiły do Warszawy”. O

tym jak Rafał Trzaskowski odnosi się do zarzutów formułowanych przez posłów PiS pisał m.in. Bankier.pl.

Karolowi Nawrockiemu obrywa się dokładnie za to samo

Kandydat PiS na prezydenta Polski również jest krytykowany przez polityków Platformy Obywatelskiej oraz media przychylne tej formacji za swoje delegacje podczas pracy w IPN oraz Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Koszt tych wyjazdów miał wynieść 800 tys. zł. Pisała o tym m.in. „Gazeta Wyborcza”.

(żet)

Ktoś „zgubił” czekoladowe Mikołaje w Godowie



■ Mikołaje w pobliżu ulicy Granicznej. FOTO: FB UG GODÓW

GODÓW Urząd gminy w Godowie poinformował o „ciekawym” znalezisku. Worek z Mikołajami znalazła mieszkanka gminy.

- O znalezisku poinformowała nas mieszkanka Godowa, która natrafiła na nie w pobliżu ul. Granicznej. Rozumieemy, że święta dawno za nami, ale żeby tak porzucać Mikołaje? Na pobocze drogi? Naprawdę nie można ich było w jakiś inny sposób zutylizować? A może macie jakieś własne pomysły na to, co zrobić z czekoladowymi ozdobami? Może osoba, która wyrzuciła Mikołaje, poczyta o Waszych pomysłach i następnym razem, zamiast śmiecić, z nich skorzysta? - czytamy na Facebooku Gminy Godów.

(FK)

2,5 promila w organizmie kierowcy

SKRZYSZÓW Gorzyccy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego oplem. Mundurowi wyczuli od kierowcy woń

alkoholu, wezwali na miejsce patrol ruchu drogowego. Badanie alkomatem potwierdziło obecność alkoholu w jego organizmie.

W niedzielę 9 lutego policjanci gorzyckiego komisariatu zatrzymali w Skrzyszowie do kontroli drogowej pojazd marki Opel. Mundurowi wyczuli od kierowcy silną woń alkoholu, wezwali na miejsce patrol drogówki. Badanie alkomatem wykazało u 55-letniego mieszkańca powiatu wodzisławskiego ponad 2,5 promila. Mężczyzna został zatrzymany. Policjanci zabezpieczyli jego pojazd, który trafił na policyjny parking.

Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem znajdując się w stanie nietrzeźwości, a także za niekorzystanie z pasów

bezpieczeństwa podczas jazdy oraz za brak aktualnych badań technicznych pojazdu. Grozi mu kara 3 lat więzienia i przepadek samochodu. O jego dalszym losie zdecyduje niebawem sąd.

Policja przypomina, że nietrzeźwi kierowcy stanowią realne zagrożenie na drodze nie tylko dla siebie, ale również dla innych jej użytkowników. To właśnie pijani kierowcy są sprawcami najtragiczniejszych w skutkach zdarzeń drogowych. Mundurowi apelują o odpowiedzialne zachowanie, a przede wszystkim o trzeźwość za kierownicą.

źr. KPP Wodzisław Śląski



■ Mężczyzna został zatrzymany, jego auto trafiło na policyjny parking. KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Ruszyła modernizacja ewidencji gruntów

POWIAT Rozpoczynają się prace geodezyjne, mające na celu modernizację ewidencji gruntów i budynków na terenie części Wodzisławia Śląskiego. Tym razem geodeci odwiedzą posesje w obrębach ewidencyjnych Jedłownik, Radlin i Kokoszyce.

Rozpoczynają się prace geodezyjne, mające na celu modernizację ewidencji gruntów i budynków na terenie części Wodzisławia Śląskiego. Tym razem geodeci odwiedzą posesje w obrębach ewidencyjnych Jedłownik, Radlin i Kokoszyce.

Kto przeprowadzi prace?

Za prace odpowiada wyłonione w procedurze zamówień publicznych konsorcjum firm: Unimaptech Jerzy Bryk z siedzibą w Katowicach, Imaper Adam Marcisz z siedzibą w Żorach, Unimap sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach, Unimaptech sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach. Umowa z wykonawcą została zawarta 23 stycznia 2025 roku. Data ta jest traktowana jako rozpoczęcie prac modernizacyjnych. Już teraz geodeci tych firm mogą dokonywać w terenie, czyli w Kokoszycach, Jedłowniku i Radlinie II niezbędnych oględzin i pomiarów.

Na czym polegają prace?

Zakres zadania obejmuje: analizę materiałów dostęp-

nych w zasobie geodezyjnym, pozyskanie danych dotyczących przebiegu granic działek ewidencyjnych, uzupełnienie ewidencji o dane dotyczące budynków i lokali, aktualizację użytków gruntowych na terenach zabudowanych i zurbanizowanych, ponowną gleboznawczą klasyfikację gruntów zmienionych użytków gruntowych na terenach rolnych i leśnych, przeniebrowanie działek. Zakres prac jest zgodny z projektem modernizacji ewidencji gruntów i budynków uzgodnionym ze Śląskim Wojewódzkim Inspektorem Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego. Termin realizacji: do 23 stycznia 2026 r.

Na czym w praktyce polega modernizacja?

Geodeci w ramach prowadzonych prac uzupełnią dane opisowe o budynkach i lokalach i zaktualizują użytki gruntowe na terenach zabudowanych i zurbanizowanych. W tym celu geodeci zgodnie z art.13 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne mają prawo wstępu na grunt i mogą wykonywać niezbędne pomiary budynków, konturów użytków gruntowych, pozyskiwać dane techniczne o budynkach i lokalach, jak również informacje o sposobie użytkowania gruntów, a w uzasadnionych przypadkach – przeprowadzić ustalenie przebiegu granic działek. Dla wytypowanych nieruchomości mogą



■ Termin wykonania modernizacji ewidencji gruntów i budynków to 23 stycznia 2026 r. Na zdjęciu Zawada - tereny przy ul. Młodzieżowej.

też zostać przeprowadzone czynności związane z gleboznawczą klasyfikacją gruntów.

Na co mieszkańcy powinni zwrócić szczególną uwagę w związku z modernizacją ewidencji?

Po wykonaniu prac geodezyjnych i kartograficznych projekt operatu opisowo-kartograficznego zostanie wyłożony na okres 15 dni roboczych, do wglądu osób fizycznych, osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. Zależnie od przebiegu prac szacuje się, że wyłożenie odbędzie się jesienią 2025 roku.

Informacja o wyłożeniu projektu operatu opisowo-kartograficznego zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wo-

dzisławiu Śląskim i Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego oraz ogłoszona w prasie o zasięgu krajowym na okres 14 dni przed dniem wyłożenia.

Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczą dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznego, będzie mógł w okresie wyłożenia projektu do wglądu zgłaszać uwagi do tych danych.

Zgłoszone do projektu operatu opisowo-kartograficznego uwagi zostaną rozpatrzone, a informacja o przyjęciu lub odrzuceniu uwag zostanie wysłana do zainteresowanych.

Ważnym jest, by w okresie wyłożenia zapoznać się z opracowanymi danymi. W przypadku niezgodności uprawnione osoby będą mogły wnieść uwagi do projektu operatu opisowo-kartograficznego. Opracowane dane zasilą także rejestry

podatkowe i na ich podstawie organ podatkowy naliczy wysokość podatków od nieruchomości płaconych gminie.

Po okresie wyłożenia projekt operatu opisowo-kartograficznego stanie się operatem. Informacja o tym zostanie ogłoszona w dzienniku urzędowym województwa oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej starostwa.

Wówczas będzie jeszcze jedna okazja, by zgłaszać uwagi do danych zawartych w ewidencji. Każdy, czyjego interesu prawnego będą dotyczyły dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków ujawnione w operacie opisowo-kartograficznym, będzie miał do tego prawo w terminie 30 dni od dnia ogłoszenia informacji w dzienniku urzędowym województwa.

Do czasu ostatecznego za-

kończenia postępowania, w stosunku do gruntów, budynków lub lokali, których będą dotyczyć zarzuty, dane ujawnione w operacie opisowo-kartograficznym nie będą wiążące.

Ważne, by tych terminów „pilnować”. Zgłoszenie zarzutów do danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków po tych terminach – zgodnie z przepisami – będzie bowiem traktowane jak wniosek o zmianę danych objętych ewidencją gruntów i budynków i może wiązać się z kosztami po stronie zainteresowanej osoby.

Warto zatem czytać ogłoszenia i informacje, zarówno na stronie i w siedzibie Starostwa, jak i Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego, ponieważ przepisy prawa nie przewidują indywidualnego powiadamiania właścicieli czy dysponentów nieruchomości.

Mając na uwadze, że zaawidomienia o zmianach dokonanych podczas modernizacji zostaną przekazane do ksiąg wieczystych, warto zadbać już teraz, aby stan wykazany w dziale I księgi wieczystej (dotyczący m.in. numerów działek i powierzchni, w tym podziałów z lat poprzednich) był aktualny. Właściciele nie posiadający obecnie księgi wieczystej powinni niezwłocznie zadbać o jej założenie w Sądzie (powyższe dotyczy również wykazów hipotecznych LWH, które utraciły moc prawną).

(ska)

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

**NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM**

• Sprzedam działkę budowlaną, Racibórz Markowice, ul. Kłownowa o pow. 7 arów, cena 80 000 zł, okolice Raciborskiego Arboretum Bramy Morawskiej, kontakt 608-362-478.

• Sprzedam garaż na ul. Stalmacha 3 w Raciborzu, cena do uzgodnienia, tel. 32-415-24-50 po 18-ej

PRACA**DAM PRACĘ**

• Zatrudnię na dobrych warunkach osobę umiejącą gotować, umowa o pracę. tel. 32-417-25-14, 602-259-603.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Rozlicz podatek z Czech / Holandii i otrzymaj zwrot! Zrobimy dla Ciebie bezpłatną kalkulację! Good Job&Tax, tel. 730-023-043.

• Wycinka drzew - pielęgnacja, tel. 723-630-530.

• Usługi blacharsko-dekarskie wszelkiego rodzaju. Długoletnie doświadczenie. Ceny najniższe na Śląsku. Krótkie terminy, tel. 690-163-829.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarskie, tel. 513-611-500

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

**Chcesz zamieścić ogłoszenie?
– odwiedź nas w redakcji:**

**Wydawnictwo
Nowiny Sp. z o.o.**

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

**lub naszą stronę
w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|---------------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • praca – 20 zł | • usługi rem.-bud.– 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • nauka – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • różne – 15 zł | • transport – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • nieruchomości – 20 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

**za 5 złotych Wyróżnij
drobne ogłoszenie**

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

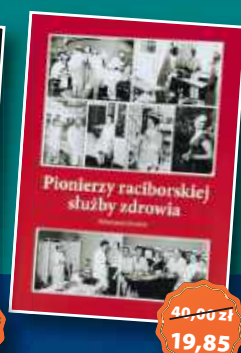
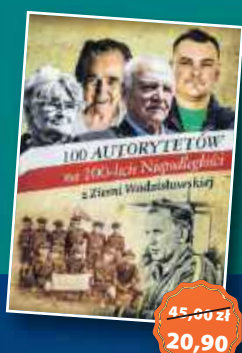
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

**SKLEP
nowiny.pl**



**nowiny
RACIBORSKIE**

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwarą, 662 058 475, e.koczwarą@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637,
d.machecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawca
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

Stare grzechy kierowców i nowe na nie sposoby

Były, wieloletni instruktor nauki jazdy i wykładowca przepisów ruchu drogowego



Niedawno swój jubileusz 25- lecia obchodziła nasza lokalna gazeta Nowiny Wodzisławskie. Od 19 lat jestem związany z tą gazetą, w której ukazują się moje felietony dotyczące przepisów ruchu drogowego. Pragnę podziękować wszystkim dotychczasowym redaktorom naczelnym tego tygodnika, za umożliwienie mi kontynuowania przekazywania wiedzy byłym kursantom oraz obecnym Czytelnikom tej gazety. Sporo było w ciągu tych lat ważnych tematów, dotyczących przepisów ruchu drogowego dla pieszych i kierowców. Nie pobierałem i nie pobieram z tego tytułu żadnej należności finansowej. Do napisania kolejnych felietonów zachęcają mnie dawni kursanci, których spotykam w różnych miejscach. Przekazywałem im wiedzę nawet wiele lat temu, bo szkoliłem kierowców ponad 40 lat. Najważniejsze jednak jest przypominanie sobie wiedzy co jakiś czas oraz nabywanie nowych wiadomości. Niestety wciąż pielęgnujemy stare nawyki. Jeździmy równie beztroško, a przyczyny są wciąż te same: brawura, brak rozsądnego myślenia i przewidywania, a przede wszystkim alkohol oraz różnego rodzaju używki. Do tego należy dodać wszechobecną agresję, która staje się patologią. Tak to można określić „anioł w życiu, diabeł za kierownicą”. Rok 2024 mamy już za sobą. Czas na podsumowanie tego, co działo się w tym roku na naszych drogach. Jak co roku statystyki nie są optymistyczne. Czy przeniesiemy na ten rok stare nawyki naszych kierowców, czy będzie wreszcie lepiej? Tego dziś nie można przewidzieć, ale wiele zależy będzie od nas samych. Przyczyny są wciąż te same. Przypomnę tylko niektóre, te najtragiczniejsze w skutkach. Gdy grupa osób pakowała do autokaru bagaże

przed wyjazdem na ferie, jadące z dużą prędkością BMW zabiło 10- letniego chłopca. Kierowca uciekł z miejsca zdarzenia. Kierowca miał zakaz prowadzenia pojazdów. Inny wypadek przy rondzie Tybetu w Warszawie kierowca przy zielonym świetle dla pieszych potrafił osobę przechodzącą przez jezdnię. Kierowca uciekł z miejsca wypadku. Kolejne zdarzenie – wypadek na autostradzie A1 i ostatni tragiczny wypadek w Warszawie, gdzie na przejściu dla pieszych zginął 14- letni chłopiec. Wszyscy ci kierowcy to „recydywiści” drogowi. To zabójcy drogowi. Wspominam tylko kilka wypadków śmiertelnych, a ile jeszcze było takich, po których ofiary zostały kalekami? Temat łagodnego traktowania drogowych zabójców poruszyłem w poprzednim felietonie, ale wrócił przy okazji wypadku na Trasie Łazienkowskiej. Kierowca miał już pięciokrotnie zabrane prawo jazdy za prowadzenie pod wpływem alkoholu. Za takie rażące lekceważenie prawa powinien trafić za kratki. Modna ostatnio stała się „ucieczka za granicę”, najlepiej do Dubaju i Niemiec, jak to uczyniło dwóch kierowców. Pobłażliwość wymiaru sprawiedliwości jest porażająca. Być może, ta sytuacja w 2025 roku ulegnie poprawie. Zachęcam do stałej lektury wszystkiego, co związane jest z bezpieczeństwem na naszych drogach. Zapominamy wiele rzeczy, których uczyliśmy się na kursie, a na czytanie nowości brakuje nam czasu. Jak wynika ze statystyk, co trzeci kierowca łamie podstawowe przepisy o ruchu drogowym. Aby w 2025 roku jeździło nam się lepiej i bezpieczniej, proponuję:

- kary dla osób, które wspólnie spożywały z kierowcą alkohol lub inne środki odurzające i świadomie nie zareagowały na

- jego jazdę, jako współwinne w wypadku drogowym;
- wprowadzenie do katalogu przestępstw zabójstwa drogowego, stworzenie systemu identyfikacji na drogach osób z orzeczonymi zakazami prowadzenia pojazdów;
- wyższe kary za wykroczenia drogowe (porównać i dostosować do krajów UE);
- obowiązek montowania stałych urządzeń głośnomówiących w samochodach (sprawdzane przy obowiązkowych przeglądach technicznych). Dziś przepis o zakazie używania komórek jest przepisem „martwym”, a ich używanie jest jak wiemy bardzo niebezpieczne w czasie jazdy;
- jak najwięcej ścieżek rowerowych w miastach i poza obszarami zabudowanymi (przy budowie nowych dróg lub ich modernizacji wprowadzić taki zapis dla inwestorów tych obiektów);
- budowa miasteczek ruchu drogowego jest tak samo ważna, jak kiedyś budowa boisk „orlików” dla dzieci i młodzieży;
- więcej podświetlonych znaków drogowych, szczególnie znaków dotyczących pieszych oraz budynków użyteczności publicznej (szkoły, szpitale).

Pozostaje nam kierowcom, jak i pieszym jedno – przestrzeganie przepisów wynikających z kodeksu drogowego. Pamiętajmy więc o tym, że warunkiem korzystania z dróg jest zasada „myślenia i przewidywania”. Kierowca i pieszy powinni myśleć i przewidywać, co może się wydarzyć w przypadku nieprawidłowego wykonania manewru lub ruchu. Ktoś może mi zarzucić, że powtarzam treści z poprzednich felietonów, ale trzeba o tym stale przypominać, aby każdy wyjazd kończył się szczęśliwym powrotem. To samo dotyczy pieszych. Tak więc chciałbym kierowcom i pieszym powtórnie przypomnieć

podstawowe przykazania, którymi powinni się kierować.

- kierowco i pieszy – myśl i przewiduj oraz pamiętaj, że nie jesteś sam na jezdni;
- nie przebiegaj przez jezdnię, przechodź normalnym krokiem przed wejściem rozglądaj się kilkakrotnie, nie używaj komórki oraz zachowaj szczególną uwagę;
- kierowco pamiętaj, że przed każdą zmianą pasa ruchu i kierunku włącz zawczasu kierunkowskaz. Przed włączeniem spójrz w lusterka. Zawczasu to wcale nie oznacza, że na przykład odległość 50 m przy prędkości 50 km/h jest wystarczająca. Kierowca winien kierować się zdrowym rozsądkiem i wyobraźnią, mając na uwadze warunki natężenia ruchu. I jeszcze jedna, bardzo ważna uwaga. Pamiętajmy, że samo włączenie kierunkowskazu nie uprawnia jeszcze do wykonania manewru;
- Nie zatrzymuj się i nie urządzaj postoju lub zatrzymania w miejscach zabronionych. Utrzymuj odpowiednią odległość od poprzedzającego pojazdu (jazda na zderzaku), mając na uwadze nagłe awaryjne hamowanie pojazdu, który jedzie przed tobą;
- poruszaj się z prędkością bezpieczną, to znaczy taką, przy której kierowca panuje nad pojazdem, abyś mógł zahamować przed przeszkodą;
- nie zasiadaj nigdy za kierownicą po spożyciu alkoholu lub innych środków odurzających;
- zwróć szczególną uwagę na miejsca, jakimi są przejścia dla pieszych oraz przystanki komunikacji publicznej;
- przed manewrem wyprzedzania zastanów się czy warto go podjąć
- bądź uprzejmy i kulturalny na jezdni, nawet dla tych, którzy na to nie zasługują.

Przestrzeganie tych zasad pozwoli Wam na szczęśliwe wyjazdy i powroty, ciesząc

się życiem swoim i innych.

Jakie zmiany czekają nas w 2025 roku? Po pierwsze ekologia. Zaostrzono normy limitu spalin. Na miasta liczące ponad 100 tys. osób nałożono obowiązek tworzenia „stref czystego transportu”. Na razie znaki dotyczące tego obowiązku można spotkać tylko na ulicach Warszawy. W przyszłości pojawią się natomiast w wielu miastach Polski.

Zaostrzenie kar za wykroczenia

Kara za ryzykowną jazdę. Oznacza to zmuszanie innych użytkowników drogi do hamowania i zmiany kierunku jazdy, co niestety ma miejsce przy wyprzedzaniu na trzeciego. ZA taką jazdę ma grozić mandat w wysokości od 1500 zł, zabezpieczenie pojazdu na 30 dni oraz zatrzymanie prawa jazdy na 3 miesiące. W przypadku recydywy kary mają być podwójne.

Za organizowanie i udział w nielegalnych wyścigach ma grozić kara od trzech miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Sąd ma mieć możliwość orzeczenia przepadek pojazdu. Karane będzie też promowanie takiego wyścigu.

W przypadku wykrycia nielegalnych wyścigów, służby mają mieć obowiązek przekazania danych ich uczestników do ubezpieczycieli, co może zakończyć się wzrostem składki.

Szybka jazda przestępstwem

Przekroczenie dozwolonej prędkości o więcej niż połowa obowiązującego limitu na drodze ekspresowej lub autostradzie (czyli 180 i 210 km/h) ma nie być wykroczeniem, a przestępstwem, które znajdzie finał w sądzie. Sąd ma większe możliwości ukarania kierowcy, niż policjanci. Wyrok dla danej osoby oznacza wpis w rejestrze skazanych. Rażące łamanie ograniczeń

prędkości ma znajdować finał w sądzie, co dla kierowcy oznacza konieczność stawiania się na rozprawę oraz nałożenia wyższej kary.

Utrata prawa jazdy

Za przekroczenie prędkości o 50 km/h poza obszarem zabudowanym ma grozić zatrzymanie prawa jazdy. Jazda w okresie zatrzymania prawa jazdy ma skutkować cofnięciem uprawnień. W przypadku złamania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, sąd będzie mógł orzec dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

Utrata pojazdu

W przypadku kierowcy, mającego we krwi 0,5– 1,5 promila alkoholu lub kierującego pod wpływem innego środka odurzającego, albo mającego sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, sąd będzie mógł orzec przepadek pojazdu (obligatoryjnie powyżej 1,5 prom. alkoholu).

Czekają nas więc zmiany, choć nie wszystkie głośno komunikowane, ale będą wdrażane w poszczególnych okresach. Trzeba się z nimi na bieżąco zapoznawać i przestrzegać, aby nie być zaskoczonym w czasie kontroli drogowej.

A co chciałbym, aby w tym roku stało się w Wodzisławiu? Niedużo. Przede wszystkim bezpieczeństwa na naszych drogach. Aby nasz piękny rynek oraz uliczki stały się wyłącznie miejscem przeznaczonym dla pieszych, deptakami dla spacerujących tam mieszkańców. Aby kierowcy i piesi wybaczaali sobie „niedoskonałości”, wynikłych w czasie naszych wspólnych spotkań w przestrzeni drogowej. Nawet tam, gdzie jedni i drudzy nie będą mieli racji. Wszystkich szczęśliwych wyjazdów i powrotów, nie tylko w 2025 roku!

JEDYNE NOWINY W WODZISŁAWIU ŚL.!



Zapraszamy do współpracy
Czytajcie nas codziennie!

redakcja: portal@nowiny.pl | reklama, ogłoszenia graficzne: reklama@nowiny.pl | ogłoszenia drobne: sekretariat@nowiny.pl

Wydawnictwo
NOWiNY

*Jesteśmy z Wami już ponad 33 lata i nigdzie się nie wybieramy!
Siedziba: Wydawnictwo Nowiny, Racibórz, ul. Kościuszki 32a*